

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 303-78 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Haube

REDAKCJA:
Dzienna: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-67
Nočna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-78

ADMINISTRACJA:
Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.
P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA:
Bielsko, ulica Nad Niprem 2, 1 p. Telefon 3657.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny zł 2,50 z doręczeniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednoliny milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rękopisów nie zwraca się.

Zapomniana rocznica

Duch Sicińskiego jeszcze krąży wokół gmachu sejmowego.

Przed kilku dniami minęła rocznica czynu, który ciężko zaważył na losach Rzeczypospolitej, który stał się symbolem najgroźniejszej swawoli jednostki, symbolem zbrodni przeciw zasadzie „Salus Rei Publicae suprema lex”. Dlatego właśnie nazwisko pana Sicińskiego wśród winowajców katastrofy rozbiorów zajmuje jedno z najbardziej hańbiących miejsc. Pamiętny dzień bowiem 9 marca 1652 roku, kiedy to poseł z Upity Siciński po raz pierwszy w czyn wprowadził zasadę „liberum veto”, był w naszych dziejach momentem przełomowym. Od tej chwili bowiem pękały zostę strukturalne Rzeczypospolitej, kraj został porzucony na łup ciemnych obrad wielogłowych i opanowanych ciemnym partykularyzmem sejmików, a wróg bezkarną ręką sięgał po ziemię Państwa Polskiego.

Pierwszy wypadek zerwania sejmu pociągnął za sobą cały szereg innych. Wystarczy tu wspomnieć, że od 1652 do 1764 z 55 sejmów zwołanych na przestrzeni tego stulecia zaledwie siedem dobiegło normalnie do końca. Spory i kłótnie poselskie amonożyły się bez liku. Tyle było nieomal partyj, stronnictw i koteryj, ilu posłów lizył sejm, każdy bowiem poseł mógł unieważnić i uniemożliwić obrady sejmowe. Gruda błota parlamentarnego, rzucana ręką Sicińskiego, urasta z biegiem lat do romarów lawiny. Już talary pruskie, ani wierzchnie rosyjskie nie parzą rąk poselskich. Przeciw niesprzedajnym mógł wróg wystawić bezkarnie baterje armat — nie było w Polsce sily, która mogłaby mu się przeciwstawić.

Czyn Sicińskiego, który znalazł tak podatny grunt wśród współczesnych, nie tylko wypaczyl i zdeprawował obyczaje parlamentarne w Polsce przedrozbiorowej, ale nawet odezwał się twardem echem w dziejach odrodzonego parlamentaryzmu polskiego. Pamiętamy przecież w pierwszym siedmiolciu targi i przetargi partyjne, gdzie Sicińskich kupowano koncesjami, stanowiskami lub zgola pieniędzmi. Znowu wierzone w obce gwarancje, znowu troskę o Państwo Polskie oddawano w pacht cudzoziemcom, by dla siebie rwać z państwa najwięcej.

Libereum veto zatriumfowało w odrodzonym sejmie polskim w nowej szacie — w formie zagadnienia większości sejmowej, której nie można było skłócić. Na szczęście duch Sicińskiego przegany został z gmachu Sejmu Polskiego. Ale jeszcze krąży w głębszych opozycjach, w pojedynczych warszawskich przebiegniach, w głosowaniach przeciw konieczności państwowym.

Ale niedługo przed duchem Sicińskiego zostaną ostatecznie zawarte bramy sejmowe. Projekt nowej Konstytucji, odpowiadającej potrzebom kraju i naszym właściwościom narodowym, a więc nie żadna kopja, nieczem nieuzasadnione naśladowanie, ale polska Konstytucja dla polskich obywateli jest już opracowana i gotowa. Przejść jeszcze musi przez filtr obrad sejmowych i tutaj duchowi spadkobiercy Sicińskiego jeszcze się ludzą, jeszcze liczą i wazają, czy wystarczy głosów dla jej uchwalenia.

Ale napewno wystarczy, bo zbrojni jesteśmy w silę moralną potężniejszego państwa.

Odrodziło się nie tylko Państwo Polskie. Odrodził się także polski obywatel.

Tajna stacja telefonicznego podsłuchu odkryta w gabinecie Plessa na zamku w Pszczynie

Nowa, sensacyjna afera skompromitowanego panka

KATOWICE. „Księcia pana na Pszczynie”, osławionego Plessa zna już opinja publiczna dostatecznie.

Jego oszustwa podatkowe i oszukańcze siachty ze spółkami holdingowymi, oświetlone gruntownie w szeregu procesach, demaskujących doszczętnie tego butnego panka, chroniącego się dziś za granicą — znane są już dziś całemu światu.

Można się było spodziewać, że po tylu drugoczących rewelacjach, nie potrzeba będzie więcej zajmować się tą skompromitowaną figurą.

Okazuje się jednak, że

są jeszcze inne świętwa v. Plessa, które nie doczekały się światła dnia i napiętnowania.

Toteż dziś zając się musimy nową skandaliczną aferą, jaką ma na sumieniu sławetny „książe” pszczyński.

Oto wychodzi na jaw, że von Pless miał od szeregu lat urządzoną w swym osobistym gabinecie na zamku w Pszczynie

tajną stację telefonicznego... podsłuchu.

Podsłuchowa stacja telefoniczna von

Plessa była włączona do sieci telefonicznej w Zamku, do sieci prywatnych telefonów, łączących Plessa z jego poszczególnymi przedsiębiorstwami, a co najciekawsze ów telefoniczny podsłuch von Plessa miał również

połączenie z pocztową siecią państwową

Założenie tej podsłuchowej sieci **nie było zameldowane władzom**

Co więcej istnienia aparatu podsłuchowego nie dostrzegła specjalna komisja, jaka z ramienia władz kontrolowała urzędzenia telefoniczne w zamku Plessa w r. 1933. Nikt też ze strony Plessa nie poinformował owej komisji o istnieniu zamiennej stacji podsłuchowej w gabinecie Plessa. O istnieniu też tej podsłuchowej stacji wiedziało zaledwie paru zaufanych ludzi.

Na fakt istnienia tego niezwyklego, tajemniczego urzędzenia telefonicznego udało się wpaść przypadkiem dopiero z początkiem marca 1935 r.

Przy zbadaniu tego specjalnego urzędzenia telefonicznego

założonego na zlecenie v. Plessa

okazało się, że von Pless, siedząc wygodnie przy swem biurku mógł podsłuchiwać rozmowy telefoniczne prowadzone z innych pokoiów zamku czy to przez członków swej rodziny czy przez służbę, mógł też podsłuchiwać rozmowy prowadzone przez urzędników w poszczególnych przedsiębiorstwach Plessa, oraz rozmowy prowadzone na pocztowej linii państwowej.

Von Pless więc uprawiał tajny podsłuch, wobec własnej rodziny, urzędników i służby, co demaskuje dostatecznie charakter osobisty von Plessa.

Obok tego jednak telefonicznego szpiclowania swoich, dużo poważniej i mocno podejrzenie przedstawia się sprawa podsłuchowego połączenia telefonicznego von Plessa z linią pocztową.

Odnosnie władze zapewne zajmą się bliższem zbadaniem tej niesłychanie pikantnej, brudnej, a zarazem podejrzanaj afery telefonicznej „księcia pana”.

W świetle tego nowego skandalu, sylwetka moralna von Plessa, śląskiego milionera i prezesa Volksbundu, uwydatnia się w całej swej nagosci.

Do oszukańczych praktyk podatkowych i holdingowych, dołącza się skandaliczna afera z podsłuchem telefonicznym.

Jak widać to von Pless jest figurą bardzo „interesującą”.

Volksbundowi można pogratulować tak oryginalnego „wodza”.



W dalszym ciągu odchodzą transporty wojsk włoskich do Afryki. Na obrazku: mnich, rozdający poświęcone medaljony wyruszającym na pogranicze włosko-abisyjskie żołnierzom

ZAWIADAMIAMY

wszystkie P. T. Firmy, że Administracja przyjmuje już ogłoszenia do

SPECJALNEGO NUMERU

Z OKAZJI IMIENIN I. MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

który ukaze się w dniu 19. marca br. w bardzo dużym nakładzie i w zwiększonej znacznie objętości bogato ilustrowanej.

ADMINISTRACJA
Dział Ogłoszeń.

Radjotelefoniczny wywiad

BERLIN. Minister Goebbels udzielił japońskiemu dziennikowi „Niszi-Niszi” radjotelefonicznego wywiadu. Przesyłając pozdrowienia narodowi japońskiemu, minister podkreślił, iż rad jest skorzystać z tej okazji, gdyż przyjazne stosunki, wiążące od lat Niemcy z Japonią, zostały w ostatnich latach jeszcze bardziej zacieśnione.

Zniżki teatralne

dla Czytelników „Polski Zachodniej”.

Administracja nasza wydaje azygnaty zniżkowe na nast. przedstawienia Teatru Polskiego w Katowicach:

Sobota 16 bm. o godz. 20-tej moralitet średniowieczny Hofmansthal „Jederman” w polskiej przerobce Iwaszkiewicza p. t. „Každy człowiek”. Kupon Nr. 8 (ukazał się w numerach 65, 66, 67 i 68 P. Z.).

Wtorek 19 bm. o godz. 20-tej premiera sztuki Goby p. t. „My Pierwsza Kadrowa”. Uroczyste przedstawienie z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Kupon Nr. 10.

Czwartek 21 bm. o godz. 20-tej komedia Fodora „Małżeństwo jakich mat”. Kupon Nr. 6 (ukazał się w numerach 44, 46 i 49 P. Z.).

Dla Czytelników „Polski Zachodniej”

Kupon Nr.

10

Rok 1935

w Kasie Teatru Polskiego w Katowicach.

uprawnijający do bezpłatnego uzyskania w Admin. „Polski Zachodniej” **ABONATY** na kupno biletu zniżkowego

Niemcy budują podziemne miasta

PARYŻ. „Le Petit Journal” ogłasza wywiad swej współpracownicy lady Droumond Hay z premierem Goeringiem na temat lotnictwa niemieckiego. Gen. Goering oświadczył, że Niemcy pragną jedynie posiadać lotnictwo, wynoszące 30 procent liczby wszystkich samolotów wojskowych Francji, Czecho-słowacji, Belgii i Polski razem wziętych nie domagają się jednak samolotów do bombardowania.

Niemcy obliczają, iż 4 otaczające je państwa posiadają razem 6 500 samolotów. 30 procent tej liczby wynosiłoby więc 1950 samolotów. Program lotniczy Niemiec ma w tych warunkach obejmować 2 000—2 500 samolotów.

Współpracowniczka „Le Petit Journal” zadała następnie premierowi Goeringowi trzy pytania, a mianowicie: Jaki jest obecnie stan lotnictwa niemieckiego? Czy Niemcy kontynuują swe zbrojenia lotnicze? Ile samolotów posiadają obecnie?

W odpowiedzi na te trzy pytania generał Goering podał cztery, zawarte w roczniku „lotniczym”, poczem zaznaczył, że Niemcy zakupują obecnie w Ameryce i Anglii istniejące tam typy samolotów i motorów, celem ustalenia na drodze praktycznych doświadczeń, jakie typy nadawałyby się najlepiej dla Niemiec.

Gen. Goering oświadczył następnie, że Anglia nie powinna żywić żadnych obaw co do działalności Niemiec na terenie lotnictwa, a to tembardziej, że Rzesza nie domaga się samolotów do bombardowania. Jeżeli inne państwa zrzeczą się z tych samolotów, to wogóle sprawa ta nigdy nie będzie poruszana. Gen. Goering podkreślił następnie obronny charakter niemieckiej działalności na polu lotnictwa; zaznaczając równocześnie, że Niemcy przygotowują się obecnie do budowania podziemnych miast.

mogących przetrwać bombardowanie lotnicze i gazowe w razie wojny. Gdyby jednak inne państwa zrezygnowały

z samolotów do bombardowania, to oszczędziłoby to Niemcom ogromnych wydatków.

31 bm. min. Eden przybędzie do Warszawy

LONDYN. Gabinet brytyjski, który obradował wczoraj pod przewodnictwem Macdonalda rozważał kwestię wyjazdu ministrów brytyjskich do Berlina, Moskwy i Warszawy. Postanowiono, że Simon w towarzyszywie Edena uda się do Berlina samolotem dnia 24 bm. Konferencje trwać będą dwa dni. W środę 27 bm. Simon odleci

spowrotem do Londynu. Eden ma odjechać we wtorek, dnia 26 bm. z Berlina do Moskwy, dokąd przybyłby w czwartek, dnia 28 bm. Po dwudniowym pobycie w Moskwie Eden odjechać ma w sobotę 30 bm. do Warszawy, dokąd przybyłby w niedzielę. Po dwudniowym pobycie w Warszawie Eden powróci ma do Londynu.

Macdonald wyjaśnia motywy ogłoszenia „Białej księgi”

LONDYN. W wydawanym przez grupę narodowych labourystów Macdonalda dwutygodnika „News Letter”, zamieszczony jest artykuł premiera Macdonalda, na temat białej księgi. W artykule tym Macdonald rozważa powody, które skłoniły go do zredagowania i podpisania tego dokumentu. Macdonald powołuje się przede wszystkim na swój artykuł p. t. „Pokój a obrona”, zamieszczony w dwutygodniku „News Letters”, z 22 grudnia, w którym — jak zaznacza — poparł wszystkie twierdzenia, zawarte obecnie w białej księdze.

Premier podkreślił swoją wielką troskę spowodowaną zmniejszeniem się widoków pokoju w Europie oraz z racji utknięcia prac konferencji rozbrojeniowej na martwym punkcie.

„Biała księga — stwierdza dalej Macdonald — aczkolwiek język jej był nieoczekiwany dla tych, którzy żyli frazesami i mieszały politykę pokojową z grzesznymi słowami, wykazuje wyraźnie, że chociaż podstawą naszej polityki jest pokój, to jednak nie będziemy zanieśli koniecznej obrony. Dokument ten opublikowany został przez rząd brytyjski (na podstawie szczegółowego i bardzo ostrożnego, trwającego szereg miesięcy, zbadania sytuacji, po przedyskutowaniu i rozważeniu wszystkich stron współdziałania na rzecz pokoju). Gdyby dokument ten nie był dokumentem pokojowym, nigdy nie zgodziłby się

na jego opublikowanie. Pokój wypisany jest na jego wstępie, pokój jest jego konkluzją; pokój jest podstawą tego dokumentu od początku do końca.

Jeśli nasze gesty moralne nie mogą ochłonąć świata przed wzrastającym zbrojeniami o charakterze zaczepnym, to musimy przedsięwziąć kroki, aby kolektywne bezpieczeństwo było czemś więcej, niż tylko słowami, i abyśmy naszą ludność cywilną mogli ochronić przed atakami”.

Powyższy artykuł premiera Macdonalda zaprzecza wszelkim przypuszczeniom jakoby nie popierał on z pełnem przekonaniem dokumentu, który nosi jego inicjały.

Pogłoski o zmianie na stanowisku premiera Anglii.

LONDYN. Szereg dzienników angielskich, jak „Daily Mail” i „Daily Express”, „News Chronicle” przewiduje rychłe ustąpienie Macdonalda ze stanowiska premiera. Zdaniem ich premier zajmie miejsce wyzערpując stanowisko w gabinecie. Baldwin objął kierownictwo rządu w charakterze premiera, Macdonald zaś zostałby wicepremierem na jego miejsce, nie obejmując, podobnie jak Baldwin, żadnej teki, zachowując jednak tytuł przewodniczącego rady, który nadaje prawo zasiadania w gabinecie i reprezentowania rządu w Izbie Gmin.

Ostry protest dyplomatyczny rządu austriackiego w Berlinie

WIEN. Cała prasa zamieszcza wiadomość o demarce posła austriackiego w Berlinie w związku z ostatnimi oświadczeniami Hitlera o Austrii. Odpowiedź „Auswärtiges Amt” nie zadowolila wiodczynie Austrii, to też, jak zaznacza „Reichspost”, poseł austriacki, oświadczył rządowi niemieckiemu, że rząd austriacki w dalszym ciągu podtrzymuje swój punkt widzenia.

Organ półrządowy dodaje, że z obecnego stanowiska Niemiec wyciągnąć można dwa wnioski:

- 1) że miarodajne czynniki w Rzeszy nie chcą zerwać z dotychczasową polityką, która narodowi niemieckiemu nie przyniosła chwały a wielu rodakom krew lub łzy przelala,
- 2) że Austriacy, którzy są z natury skłonni do zgody i którzy boleją nad duchem rozdarcia muszą wyraźnie powiedzieć: „Nie ugniemy się”.

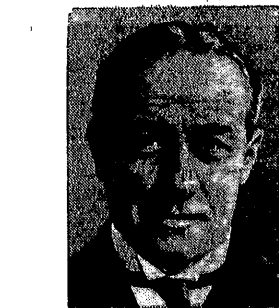
Inne dzienniki wiadomość o demarce zapatrują w inspirowane komentarze, utrzymane w tym samym mniej więcej duchu.

Dolar ulegnie dalszej dewaluacji

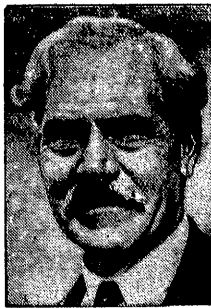
PARYŻ. „Agence Economique et Financiere” publikuje depeszę z Nowego Jorku, według której należy liczyć się z inicjatywą St. Zjednoczonych w sprawie stabilizacji dolara i funta. Stany Zjednoczone mają zaproponować W. Brytanii wszczęcie rokowań w sprawie ustalenia angielskiego punktu widzenia na problem stabilizacji walut angielskich. W związku z tem mówi się o zamiarze jakoby dewaluacji dolara do 50% dawnej wartości. Ma to nastąpić już w stosunkowo bliskim czasie.

Drugą ofiarą katastrofy na „Wolfgang-Wawel” wydobyto

CHORZÓW. Kolumna ratownicza na kop. „Wolfgang-Wawel” dotarła około godz. 18-ej do drugiego zasypanego górnika Hencla, którego przed zgnieceniem zwałami węgla ocalał resztki obudowy. Hencl doznał jednak złamania obu nóg. Akcja ratunkowa trwa nadal pod kierownictwem inż. Kelnera.



Według angielskich doniesień prasowych zanosi się na przegrupowanie w gabinecie angielskim. A mianowicie ze stanowiska miałyby ze względu zdrowotnych ustąpić Mac Donald (z prawej strony) i objąć posterunek wicepremiera, na czele zaś rządu stanąłby przywódca konserwatystów, dotychczasowy wicepremier Baldwin (z lewej strony).



Życie w Grecji wkracza na normalne tory

ATENY. Odbyły się tu uroczyste nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich wyznań z okazji zdławienia rewolty. W katedrze ateńskiej obecny był na nabożeństwie rząd z Tsaldarismem na czele.

Zarządzenia ograniczające swobodę ruchów w mieście zostały odwołane. Ruch na liniach okrętowych i lotniczych wznowiono.

Dwał wyżsi oficerowie powstańcy Ganajotopolis i Flenzas, nie chcą poddać się popełnili samobójstwo.

W całej Grecji na półwyspie i na wyspach panuje spokój.

Pokłosie walk w Macedonji.

ATENY. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna z wyspami, które były zajęte przez powstańców została przywrócona. Ministerstwo wojny ogłasza że ofiara walk

w Macedonji padło ogółem 9 zabitych i 96 rannych zarówno wśród ludności cywilnej jak wojska. Arcybiskup Aten nakazał odprawienie we wszystkich świątyniach modłów dziękczynnych swojemu likwidacji rewolty.

Zakaz wpuszczania powstańców do Rumunii.

BUKARESZT. Wszystkie posterunki graniczne rumuńskie otrzymały instrukcje, aby nie dopuszczać do Rumunii rewolucjonistów greckich.

Venizelos potrąca sobie dług.

ATENY. Venizelos przesłał rządowi depeszę, w której zawiadamia, że z pieniędzy zabranych z kasy wojskowej na Kreće gotów jest zwrócić około 10 mil. drachm, resztę zaś sumy uważa, jako dług osłuszt.

Nowe ceny spirytusu na cele lekarskie i naukowe

WARSZAWA. Dziennik Ustaw R. P. z 14 marca zamieszcza rozporządzenie Ministra Skarbu, ustalające nową cenę spirytusu na cele niekonsumpcyjne. Według tego rozporządzenia opłaty monopolowe od 1 litra spirytusu 100%, przeznaczonego do wyrobu środków leczniczych, specyfikonów farmaceutycznych, do użytku szpitalnego, na cele naukowo-laboratoryjne oraz dezynfekcyjne obniżona została z 7,10 do 5,60, zaś cena sprzedaży na wymienione cele ustalona została na 7,50 zamiast dawnej 9 zł. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

WARSZAWA. W dniu 14 marca wylosowane zostały bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 6192, 8832, 26467, 34.202, 34287, 34711 i 37281 w pierwszych 10 seriach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z 10 listopada 1933 r. Wylosowane bony wykupowane są przez kasy Urzędów Skarbowych po 100 zł za bon 25 złotych.

Utrzymanie w mocy sekwestru nad elektrownią warszawską

WARSZAWA (tel. wł.). W dniu wczorajszym warszawski Sąd Apelacyjny wydał wyrok utrzymujący w mocy sekwestr nad elektrownią warszawską. Jak wiadomo — elektrownia, na którą na wniosek gminy ulokowano swego czasu sekwestr w Sądzie Okręgowym do chwili rozstrzygnięcia sporu, zwróciła się za pośrednictwem adwokatów Czerskiego, Kuratowskiego i Wasowicza z odwołaniem do Sądu Apelacyjnego.

Ribbentrop niedostyżnym ambasaderem w Londynie

PARYŻ. Korespondent berliński „Information” twierdzi, że wiadomości, jakoby von Ribbentrop miał być mianowany podsekretarzem stanu na Wilhelmstrasse, nie odpowiadają prawdzie. Rząd niemiecki miał jedynie zamiar mianować von Ribbentropa ambasaderem w Londynie. Zwrócono się już nawet do rządu angielskiego z prośbą o argument, ale po ogłoszeniu „białej księgi” i po odroczeniu wizyt ministra Simona w Berlinie, prośbę tę wycofano.

Strajk na Kubie wygasa

HAWANA. Strajk, zdaniem kół rządowych, wygasa. Część pracowników pod osłoną wojska przystąpiła do pracy. Przywódcy opozycji usiłują zboc na Stanów Zjednoczonych na samolotach.

Rintelen skazany na dożywotnie więzienie

WIEN. Proces przeciwko Rintelenu zakończył się w dniu wczorajszym. Rintelen uznany został za winnego udziału w zamachu lipcowym i skazany na dożywotnie więzienie.

Sledztwo w aferze Stawiskiego ukończone

PARYŻ. Śledztwo w sprawie większości oskarżonych w aferze Stawiskiego zostało już ukończone. Co do 9-ciu oskarżonych śledztwo wykazało, że stawiane im zarzuty były bezpodstawne. Sprawa 19-tu oskarżonych odesłana została do prokuratora, która ma zbadać akta przed przedstawieniem ich sądowi przysięgłych. Śledztwo doprowadziło do stworzenia 50 dossiers, obejmujących 20 tys. dokumentów.

Proboszcz uciekł z Polski na Litwę

WILNO. Ze Świącian nadeszła tu wiadomość o ucieczce w nocy z 11 na 12 bm. na Litwę księdza Zajgisa, prob. parafji Przejazd w powiecie święciańskim. Ksiądz Zajgisz zabrał z sobą rzeczy, opieczetowane przez komornika za długi prywatne, a nadto monetrstwach złotych z kościoła.

14 bm. miała się odbyć przed sądem II-ej instancji rozprawa przeciwko księdzu Zajgiszowi, skazanemu w pierwszej instancji za szereg przestępstw.

Brak wiadomości o 21 rybakach

ASTRACHAN. Z 234 rybaków, którzy przed kilku dniami uniesieni zostali na kryje lodowej na pełne morze, większość została uratowana. Dotychczas nie znaleziono 21 rybaków. Samoloty, które wyleciały na poszukiwanie, musiały zawrócić z powodu silnej śnieżyzy.

Autobus z pasażerami wpadł pod pociąg

RIO DE JANEIRO. W pobliżu stacji Rio de Janeiro pociąg wpadł na autobus. Ofiarą zderzenia padło 6 osób zabitych i 20 rannych.

Nieśmy pomoc Polakom w Czechosłowacji

Pan Wojewoda Dr. Grażyński

13-go bm. odbyło się doroczne walne zebranie Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej Polakom w Czechosłowacji.

W zebraniu wzięło udział około 150 osób. Przewodniczył p. dyr. Jarnutowski. Sprawozdania z działalności Zarządu oraz kasowe złożył p. Kóczyński, sprawozdanie z Komisji Rewizyjnej — p. starosta dr. Seidler.

Ze sprawozdań wynika, iż Komitet rozwinął b. ożywioną działalność oraz na rzecz Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji zebrał b. poważne sumy.

Po uchwałieniu absolutorjum ustępują-

prezesem honorowym Komitetu.

centu Zarządowi, zebrani wyrazili uznanie i podziękowanie Panu Wojewodzie dr. Grażyńskiemu za wydatną pomoc udzieloną Komitetowi. W dowód zasług zebrani wybrali Pana Wojewodę honorowym prezesem Komitetu.

Skolei wybrano nowy Zarząd. Prezesem obrano p. dra Wł. Dąbrowskiego, wiceprezesem p. kuratora dra Kupczyńskiego, a ponadto 24 członków zarządów. Jako członkowie Zarządu weszli delegaci poszczególnych kół. Zebranie zakończył p. dyr. Jarnutowski gorącym apelem do zebranych, by kontynuowali dalej swą pracę.

Zabawna książka

(Na marginesie niemiecko - polskiej broszury Szymona Koszyka p. t. „W walce o górnośląską Ojczyznę“.)

Już w samej dedykacji broszurki (nie mówiąc o obrazkach) wyczuwa się... rzetelnego archiwisty. Bo też p. Szymon Koszyk był dawniej archiwizykiem w służbie księcia Pszczyńskiego, a obecnie „pracę“ swą poświęca Polsce, Piastom opolskim i „obronie“ polskich Ślązaków! Nieodżałowana na tem. Na wszelki wypadek jeszcze dedykuje ją Ojcu św., Marszałkowi Piłsudskiemu i głowie Rycerzy Maltańskich w Rzymie. Poza tem p. Koszyk zawiadamia nas publicznie, że zaszczyt przesyłaniem swego egzemplarza Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ks. Kardynała Hłonda i wielu innych dostojników i polityków. Dziwna to broszura. Trochę jak popularny kalendarz ludowy, trochę jak wycinki z prasy a trochę jak pamiętnik przygodnego społecznika. Tendencja jednak broszury jest niewątpliwa. Autor zmierza bodaj do zorganizowania jakiegoś separtystycznego związku politycznego w obronie „zagrożonej“ Ojczyzny Śląskiej. Polemizuje n. p. z uczonymi polskimi (prof. Nitsch) i „udowadnia“ im, że śląski dialekt, to osobny język, — ale równocześnie wymyśla Ślązakom, którzy wybili się społecznie, że zatraćli godność osobistą w kaptowaniu sobie żywności „przybyszów“, nazwa posłów Sejmu śl. małostkowymi łowcami djet, opowiada, że nie łoi się Berezę Kartuskiej za to, że mówi prawdę, mówi dalej, że nie przestrasza go terrorem (?), jaki rzekomo miano stosować wobec Ks. Szramka, i t. p. Poza tem broszurka zawiera parę cytatów z „Polonii“ (z szacunkiem) i z „Polski Zachodniej“ (o której mówi zjadliwie), zawiera parę wynysłów pod adresem Krakowa, a kończy udowadnianiem, że murzyna z Gwinei zro-

biono wiceministrem we Francji, a tylko na Śląsku wojewodami są obokrajowcy. (?)

Na uwagę zasługuje jeszcze jedno zdanie — ostatnie. Oto p. Koszyk nie wstydzi się pisać, że ograniczenie autonomii popełniła ludność śląska w objęcia germanizacji. Osobliwy to Ślązak, który publicznie wypowiada tak pogardliwy sąd o patriotyzmie i charakterze tutejszego ludu. I to jest jedyny ciemny punkt w tem wesołym zresztą fanzeleniu p. Koszyka.

Dr. Zet.

Czy zastanawialiście się kiedyś nad tem



dla czego właśnie KALODONT?

Aby zęby były zdrowe i piękne przez całe życie, należy je czyścić codziennie i to dokładnie. Czy w tych warunkach nie należy dokonać starannego wyboru środka do pielęgnacji zębów?

3 zalety przemawiają za Kalodontem:

1. Łagodna pasta dociera do wszystkich miejsc, których szczoteczka nie osiąga.
2. Idealnie delikatna pasta czyści emalje.
3. Zawarty w niej Sulforicynoleat pg. dra Braeuenlicha zapobiega tworzeniu się niebezpiecznego kamienia nazębnego.

KALODONT

PRZECIW KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

P. marszałek Wolny

w radzie nadzorczej oszukańczego browaru Plessa

Czytelnicy nasi znają już oszukańcze praktyki, dokonywane przez Browar Obywatelski w Tychach. Oszusta Browaru Obywatelskiego polegały, jak wiadomo na tem, że dyrekcja wspomnianego browaru, będącego własnością Plessa, nie objętego je-

dnak zarządem przymusowym, posługiwała się w podstępny i bezprawny sposób nalepkami, przysługującymi tylko wyrobom Browaru Książęco-Tyskiego, będącego pod zarządem przymusowym.

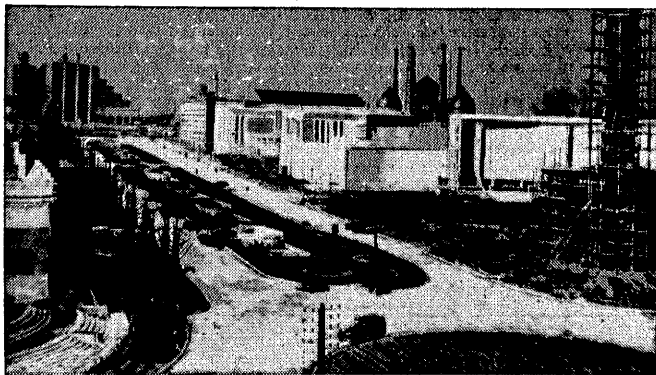
W chwili, gdy prokurator zajął się już

oszukańcami praktykami Browaru Obywatelskiego, zainteresując niewątpliwie opinię publiczną, że w skład rady nadzorczej tego browaru Plessa wchodzi obok czterech Niemców również jedyny Polak. Polakiem tym jest p. notariusz Konstancy Wolny, marszałek Sejmu Śląskiego. — „Zaszczycił“, jako p. marszałek Wolny piastuje w radzie nadzorczej Plessowego browaru, nie jest oczywiście honorowy, lecz dobrze opłacony.

P. Wolnemu jednak jako prawnikowi jest wiadomo, że rada nadzorcza nie jest tylko od parady i od tłustych „ensy“, lecz że jej członkowie są również odpowiedzialni za stan rzeczy danego przedsiębiorstwa.

W toku dalszego śledztwa zapewne się wyjaśni, dlaczego rada nadzorcza Browaru Obywatelskiego, mająca w swem gronie tak głośnego prawnika jak p. Wolny — nie zainteresowała się oszukańcami kombinacjami kierownictwa tego browaru i dlaczego tym kombinacjom nie przeszkodziła.

Oczekiwac należy również, że „Polonia“, tak troskliwie zajmująca się rozmaitemi nadzorami, poinformuje również swych czytelników dokładnie o roli pana Konstantego Wolnego, marszałka Sejmu Śląskiego w radzie nadzorczej oszukańczego browaru Plessa.



Wkrótce już zostanie dokonane otwarcie wspaniałej wystawy w Brukseli. Na obrazku główne aleje wystawy z centralnym gmachem węgłi.

OSTRZEŻENIE.

Jedna z warszawskich agencji reklamy rozsyła prospekty, w których zawiadamia, że „przystąpiła do opracowania i wydania Księgi Adresowej Całej Polski t. j. tej, którą poprzednio wydawała firma „Rudolf Mosse“.

Jako wyłączni wydawcy „Księgi Adresowej Polski dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa“, mamy zaszczyt zawiadomić, że agencji takiej wogóle nie znamy i że wydawnictwo nasze, które zostało tylko czasowo wstrzymane, ze wspomnianą agencją nic wspólnego nie ma.

Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej

Sp. z o. o. Warszawa, Marszałkowska 124.

550a

Czas poświęcić kres antypaństwowej robocie niemieckiej na Pomorzu

Występujące z coraz to większym rozmachem organizacyjnym i z wielką pewnością siebie partie niemieckie prowadzą na terenie Pomorza wysoce szkodliwą dla interesów polskich robotników organizację.

Działalność ta polega na kaptowaniu do szeregów organizacyjnych Polaków-Kaszubów wzianiam za pewne świadczenia natury materialnej. „Uprzejmość“ niemiecka nie jest tu jednak bezinteresowna, gdyż Polak płaci za nią podpis-

niem przedłożonej przez agentów niemieckich „dobrowolnej deklaracji“ (!) o przynależności swej do — narodowości niemieckiej. Deklarację tę składa on również w imieniu żony i dzieci.

Na powyższe poczynania agentów niemieckich na Pomorzu należy zwłaszcza zwrócić baczną uwagę, gdyż propaganda proniemiecka wśród ludności kaszubskiej przynosi, niestety, pewne rezultaty, wysoce szkodliwe z punktu widzenia interesów oślskości na Pomorzu.

Nowy zarząd Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P.

Przed kilku dniami, jak już donosiliśmy, odbyło się Walne Zebranie Śląskiego Oddziału Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów w Katowicach, na którym dotychczasowy zarząd złożył sprawozdanie ze swojej działalności.

Omawiano szereg kwestji zawodowych i społecznych poczem, po udzieleniu absolutorjum, wybrano zarząd, który na osobnym posiedzeniu poraz trzeci wybrał prezesem Śląskiego Oddz. Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P. wiceprezesa Sądu Art. Kleskiego, pierwszym wiceprezesem został wybrany przez Kola Cieszyńskiego, prezes Sądu Okręgowego w Cieszynie Rudolf Karpiński, drugim wiceprezesem prezes Kola Katowickiego sędzia Bronisław Podolecki, Sędzia okręgowy dr. Rudolf Gawłowski został ponownie wybrany skarbnikiem, a sędzia grodzki Wacław Stankiewicz sekretarzem. W skład zarządu wchodził także prokurator Sądu Okręgowego dr. Tadeusz Poczatek, sędzia apelacyjny dr. Karol Hamerski, sędziowie okręgowi Eugeniusz Stodolki, dr. Eugeniusz Kraw, Seweryn Kalamajski i dr. Józef Maier, a jako zastępcy, kierownicy sądów grodzkich dr. Mieczysław Patk, dr. Tadeusz Popławski i sędzia okręgowy Paweł Kurus.

Na członków Głównego Zarządu w Warszawie wybrani zostali poraz wtóry prezes Sąd Apelacyjny dr. Agnor Frencl i sędzia apelacyjny Bronisław Podolecki oraz wiceprezes Sądu Okręgowego Artur Kleski, zaś na zastępcę prezes Sądu Okręgowego w Cieszynie Rudolf Karpiński.

Jak to było w roku 1895

W związku z obecnymi wydarzeniami w Abisynji, gdzie Italia wysłała wojska, przypominam jeden z tygodników paryskich proklamację, którą wydał 17 października 1895 roku król królów, Lew Judy. Negus Abisynji, Menelik II. Ogłoszona przez heroldów królewskich w najdalszych wioskach proklamacja zwiastowała:

„Wróg przeprowił się przez morze, pogwałcił nasze granice, chcąc podbić naszą Ojczyznę i zniszczyć naszą wiarę. Zniosłem cierpliwie wiele afrontów, pertraktowałem długo, cnąc oszczędzać kraj. Wróg posuwa się jednak naprzód, zagraża ojczyźnie i narodowi. Dosyć tego!

Z pomocą Opatrzności i św. Trójcy podejmę obronę kraju i z orężem w ręku odęprę wroga, który nie chce słuchać głosu sumienia.

Komu siły dopisują, pójdzie ze mną. Kto jest słaby, niechaj się modli za nas i za zwycięstwo naszego oręża.“

Konflikt italsko-abisynijski datuje się, jak widzimy, nie od wczoraj.

Zaniepokojenie we Francji lotnictwem niemieckim

PARYŻ. Agencja Havasa donosi, że 1 kwietnia siły zbrojne Niemiec będą oficjalnie posiadały armję lotniczą. Wywołuje to zaniepokojenie prasy. „Echo de Paris“ pisze, że Niemcy nie ukrywają dłużej, że uważają klauzulę wojskową traktatu wersalskiego za wygasłą. Jest to pierwsze oficjalne pogwałcenie traktatu wersalskiego. Jaka będzie odpowiedź Francji, Anglii i Włoch — zapytuje dziennik.

„Le Journal“ pisze, że sir Simon spotka się w Berlinie z faktem dokonaniem i przypomni sobie niewątpliwie, że niebezpieczeństwo powietrzne było decydującym momentem nawrócenia się Anglii do solidarności europejskiej!

Pożar kopalni, trwający już pół wieku

Jest w Ameryce osada górnicza, gdzie w ostatnich, niecałym już kopaniu węgla trwa pożar od 50 lat. Powstał on przed pół wiekiem wskazywał na straszący katastroficzny i od tego czasu pochłoniął już około 10 milionów funtów węgla, niszcząc ogromne jego pokłady.

Pożar ten stał się w New Straitsville w stanie Ohio. W r. 1884 zastrakowali tam górnicy naskutek obniżenia zarobków. Strajk trwał już od sześciu miesięcy, gdy jednej nocy grupa górników wtargnęła na teren kopalni, oblała naftą kilka wagoników węgla i opuszcila je w głąb szybu. W kilka godzin później jedna z galerii szybu była już cała w ogniu, a po ośmiu dniach pożar przybrał takie rozmiary, że uzasadnienie go stało się niemożliwym.

Co noc podziemny pożar oświetla ponurym blaskiem okoliczne wzgórze. W czasie deszczu lub mgły dym, dobywający się z płonącej kopalni, przenika do najlepiej zabezpieczonych domów, czyniąc pobyt w mieszkaniu niemożliwym. Dwa lata temu musiano ewakuować dwanaście domów, ponieważ zachodziła obawa, że zawala się w głąb kopalni, którą trawi ogień.

Rozległe tereny węgłowe kompanii Hocking Valley, produkująca dzieląca część węgla tego stanu, zagrożone są zupełnym zniszczeniem. W ciągu ubiegłych 50 lat wielokrotnie próbowano ugasić pożar, zatarasowując podziemne galerie murami z betonu, ale wszystkie te wysiłki nie daly rezultatu i ogień nie przestaje się rozszerzać.

W ostatnim czasie zajmował się tą sprawą nawet rząd waszyngtoński, polecając specjalnemu komitetowi inżynierów wyszukanie środków zaradczych. Jednakże i ten komitet wykazał swoją bezsilność, dochodząc po zbadaniu kwestii do wniosku, że przy obecnym stanie techniki niema na tę katastrofę żadnej rady.

Poradnik kosmetyczny dla Pań! Pleęgnacja cery zdrowej — normalnej

(Ciąg dalszy.)

Aby zachować zdrową i świeżą cerę, należy — obok dbałości o zdrowie całego organizmu — szczególną uwagę poświęcić racjonalnemu odżywianiu. Odżywianie powinno mieć swój system, od którego odchylenia dopuszczalne są tylko w wyjątkowych wypadkach. Należy przede wszystkim unikać przejadania się, a obfity posiłek ograniczyć tylko do obiadu, który może składać się z potraw mięsnych z dodatkami jednak jędrnym gotowanych i surowych oraz owoców. Kolacje z zasady powinny być posiłkiem lekkim. Polecenia godne są potrawy bogate w witaminy — kwaśne mleko, barszcz, kaszki, chlebiec pieczywo, pomidory, sok z marchwi i owoce.

Dalszymi czynnikami, od których uzależniona jest świeżość i zdrowie naszej cery — to regularny tryb życia, przestrzeganie godzin odpoczynku, czystość, świeże powietrze, niemiejące spacerki, gimnastyka (z wykluczeniem ćwiczeń siłowych) i sporty, wśród których uważamy za najodpowiedniejsze — pływanie i tenis, a w zimie ślizgawkę i narty.

Przystępując do omówienia środków zewnętrznych do pielęgnacji cery zdrowej, szczególnie podkreślić musimy znaczenie wody i mydła. Są to najważniejsze kosmetyki służące do pielęgnacji cery zdrowej. Oczyszczają one powierzchnię skóry z potu, brudu i drobnoustrojów, usuwają zniszczający się zrogowaciały naskórek, odstawiają naskórek śmierzący, soczysty, wzmagają napięcie tkankowe i pobudzają krążenie. Nie każda jednak woda nadaje się do celów kosmetycznych. Jak wiadomo, rozróżniamy wody twarde (studzienna i wodociągowa) i wody miękkie (deszczowa i rzeczna). Woda miękką, szczególnie deszczówką, nadaje się do zmywania twarzy bez żadnych zastrzeżeń. Natomiast woda twarda, zawierająca nadmiar soli wapniowych, często stosowana, powoduje zgrubienie naskórka, utratę sprężystości, a nawet może wywołać działanie drażniące. Należy ją przeto przed myciem pozabawić szkodliwych właściwości. Uskutecznić to można najłatwiej przez przegotowanie. Z przegotowanej wody po ustaniu używamy tylko 1/4 całej ilości, pozostała 3/4 na dzień z osadem nie nadaje się bowiem do mycia. Poza to jakosć wody twardej możemy poprawić przez dodanie środków zmiękczających, jak glicerynu, spirytusu, nalewki benzoesowej, soku z cytryny (po 1 łyżeczce na miednicę wody), albo gotowanego mleka krowiego w stosunku 1

część mleka na 3 części wody. — Przyjemne w użyciu są dodatki do wody octów toaletowych. Paniom, które interesowałyby się sporządzeniem takich octów na pytanie podam recepty na łamach skrzyńki pocztowej. Doskonałe są również wywary z ziół, o których będę mówić później.

Mydła używane do cery normalnej powinny być neutralne, t. zn. ani zbyt tłuste, ani zbyt alkaliczne. Od jakości tłuszczu użytego do wyrobienia mydła zależy jego dobroć. Trudne jest to jednak do sprawdzenia, dlatego przy zakupie mydła należy kierować się zaufaniem do sprzedawcy względnie wytwórcy.

Przy normalnej cery należy rano umyć twarz mydłem i wodą o temperaturze pokojowej, wieczorem zaś wodą ciepłą, spłukując następnie twarz wodą zimną. Od czasu do czasu należy przed myciem posmarować twarz dobrym tłustym kremem ziołowym, aby skóra zbyt szybko nie oduszała. Gdyby skóra okazywała spierzchnięcia, wskazane jest natarcie jej przed umyciem oliwą niejełką, albo olejkami ze słodkich migdałów. Jeżeli po umyciu wodą ciepłą okazywałyby się rozszerzone pory, należy miejsca te zwilżyć sokiem z cytryny, a potem zmyć zimną wodą.

Nie wolno zaniedbywać nigdy umycia twarzy przed udanym się na spoczynek. Skóra musi być uwolniona choć na kilka godzin od pokładów pudru i szminek. Jeżeli w ciągu dnia zajdzie potrzeba oczyszczenia skóry twarzy, wskazane jest użycie do tego celu mleczek kosmetycznych.

Po umyciu twarzy rano należy przed wyjściem na powietrze nałożyć na skórę cienką warstwę kremu lub mleczka, zastosować lekką masaż opukiwaniem, poczem twarz lekko przypudrować. Należy się wystrzegać w dniu mroźnym używania kremów suchych pod puder, zawierając one bowiem wiele wody, która na zimnie wywiera szkodliwy wpływ na skórę. Podkład kremu pod puder zabezpiecza pory od zatkania pudrem, a nadto stanowi warstwę ochronną naskórka przed szkodliwymi wpływami atmosferycznymi.

W następnym artykule udzielię wskazówek w sprawie doboru kosmetyków do pielęgnacji cery zdrowej oraz omówię masaż kosmetyczny.

Helena Bieńkowska
Gabinet racjonalnej kosmetyki
Katowice, ul. Kościuski 8, m 4.

Więści z całej Polski

(x) Znaczny transport pomarańcz włoskich. S/S „Brynild” przywiózł do Gdyni z portów włoskich 56 tys. skrzyń pomarańczy, czyli przeszło 1800 ton. W dniu 11 bm. na składach portowych w Gdyni znajdowało się 115 tys. skrzyń pomarańczy.

(x) Nowy most na Sole. W Zywcu otwarto nowowbudowany most na Sole, łączący Zywcu z gminą Zablocie. Most jest drewniany, długości 85 mtr. i stoi na 7 przelaskach.

(x) Łody ustąpiły z polskich rzek. Gęsta kora, jaka przez ostatnie dni utrzymywała się na Wiśle, zanika. Równocześnie opada stan wody i zbliża się do normalnego poziomu. — Zmiany te umożliwiły wawonienie żeglugi. Dnia 13 bm. odeszły z Warszawy pierwsze statki pasażerskie w kierunku Gdańska i Puław.

Władzom wodnym sygnalizują zanikanie kry również na innych rzekach Polski środkowej, północnej i zachodniej. Zima tegoroczna uchodzi za skończoną na większości rzek. Tylko na Dąwiniu, Rypcepi, górnym dorzeczu Niemna i u źródeł rzek karpackich utrzymują się jeszcze powłoki lodowe.

(x) Zredukowane meżatki. W Państwowej Wytwórni Broni w Radomiu wywołano prace wszystkim meżatkom, których meżowie pracują lub posiadają dostateczne środki dla utrzymania rodziny. Zarządzenie to spotkało się z przychylnym przyjęciem wśród pracownic. Kierzący pogłoski, że do 1 kwietnia mają otrzymać wymówienie wogóle wszystkie meżatki, zatrudnione w Państwowej Wytwórni Broni.

(x) Obfity połów łososi. Rybacy helscy usadowili się pod przyłaskiem Rozwalskim i na wysokości dąstrzebiej Góry, gdzie od rana do nocy łowią łososie. Rozpoznać również połowy łososi na niewody przybrzeżne. Cenna ta ryba zauważona została również między kąpieliskiem Wielką Wsią Hallerem a Chłapowem. Rybacy na miejscach połowu sprzedają łososie po 3 zł za 1 kg.

(x) Grossman — konkurent poczty. Onegajd w nocy władze policyjne w towarzystwie delegatów Min. Poczty i Telegrafów zatrzymały na rogatce Grochowickiej samochód ciężarowy, należący do właściciela Bilgoraja Samuela Węgrzyna. Podczas rewizji w samochodzie znaleziono 100 listów, kilka paczek oraz szereg przekazów dolarowych.

Zatrzymanie wozu nastąpiło naskutek dłuższych obserwacji, podczas których ustalono, że na terenie województw centralnych istnieje przedwzrostowa przetrwała osoba nielegalna poczta, pobierająca za przesyłki konkurencyjne opłaty. Na czele „przedsiębiorstwa” stał niejaki E. Grossman. Przedsiębiorstwo i właściciela samochodu aresztowano. Dalsze dochodzenie w toku.

(x) Zwłoki noworodka w przechodni koleje. Niesamowitego odkrycia dokonano na dworcu kolejowym w Krakowie. Oto w czasie badania bagażów rzecznych znaleziono w jednej z walizek zwłoki noworodka płci żeńskiej, owinięte w kawałki flaneli i nakryte poduszką i pierzem. Według orzeczenia lekarza obwodowego, dziecko zostało zranione po urodzeniu uszkodzone przez zacienienie szmat drog oddechowych. Jak zostało stwierdzone, walizka z temi zwłokami została oddana do przechowania w dniu 18 lutego około godz. 23-ej. Zwłoki zostały zabrane do Zakładu Medycyny sądowej. Równocześnie policja przystąpiła do poszukiwań za oddawcą tej walizki.

Król Jerzy V i klucze Toweru

Program wspaniałych uroczystości, które uświetnia srebrny jubileusz króla Jerzego V, powiększa się z dnia na dzień o nowe „numery”. Zapowiedziano obecnie, że król i królowa udadzą się do słynnego średnio-wiecznego zamku, położonego nad Tamizą w sercu Londynu, by stąd obserwować obrzęmy kapistrzki z pochodzinami, jakie zostaną urządzony podczas jubileuszu.

Przy tej okazji zajdzie ewenement niezłomnie rzadki. Po raz pierwszy w historii Anglii, klucze zamku „Tower”, zwiędzającego co nieizuluje przez tłumy londyńczyków i turystów i gdzie wystawione są na widok publiczny klejnoty koronne, wydane zostaną królowi w osobie. Wejście tu w grę ciekawą zwyczaj średnio-wieczny. Z chwila, gdy król wkroczy na swoją domowę, władza jego przedstawiciela, kasztelanu zamku, kończy się i monarcha staje się panem „na swoich śmieciach”. Normalnie klucze zamku i skarbca wręczanie bywają co więcej kasztelanowi zamku w trakcie solennej i mawianej ceremonii. Klucze nieie nastają strażnik na podstawie wkradzie straży w średnio-wiecznych strojach. Gdy stanie przed kasztelanem, ten zapyta go, z czem przyszedł. „Z kluczami króla” — odpowiada strażnik. Wówczas kasztelan wykrzykuje donoszący głos: „God save the King” (Boże ochroń króla) i zabiera key kluczy. W tym momencie odzwiają się bebn i trąbki a straż prezentuje broń. Od czasu Henryka II żaden z królów angielskich nie przekroczył progów zamku Tower, a nawet ci, którzy przed nim zrazdka tutaj za glądali nie udawali się do zamku po zapadnięciu nocy. To też Jerzy V byłby pierwszym monarchą angielskim, któremu doręczone byłyby klucze „citydell” londyńskiej, która przez długi czas służyła za więzienie i gdzie do dziś dnia osiadła można miejsce, w którym stracona została Anna Boleyn, jedna z sześciu żon Henryka VIII.

FLAVIA STENO.

Noc św. Wawrzyńca

Z włoskiego prozopłta Halaska Wiśniewska.

135) (Ciąg dalszy.)

On i — nie było wątpliwości: czekał na kogoś. Ale na kogo, na kogo, jeżeli nie na Stana? Walentyna uczuła, że serce bije jej tak silnie, że aż ramuje oddech... Czy to możliwe, aby Stana zgodziła się na schadzke nocną z Kerenheimem?... Ze zaraz tu przyjdzie do niego?... Ze... że zgodziła się uciec z nim? Nie, nie!

Przerazenie, miłość, tkliwość, wszystko się buntowało w Walentynie.

Niż, to nie jest, to nie może być możliwe... Myśl o tem, czem stałby się wybuch Jerzego, gdyby odkrył winę Stany, albo choćby tylko pozór jej winy, wystarczała Walentynie, by podsunąć jej, co ma czynić i natchnąć ją natychmiast postanowieniem działani...

Trzeba było za wszelką cenę przeszkodzić zbliżeniu się Stany do Kerenheima...

Bez wahania, nie zwlekając dłużej, wyszła ostrożnie ze swego pokoju, zeszła z czterech schodów, prowadzących na parter, by skierować się na korytarz służbowy i przejść nim do drzwi ogrodowych, skąd z łatwością mogłaby czuwać nad drugim także wyjściem z hallu na schody.

W ten sposób Stana nie mogła jej się wymknąć.

Lecz, gdy zeszła na korytarz, Walentyna zdziwiła się, znalazłszy otwarte zarówno drzwi wejściowe, jak i drzwi w korytarzu przechodnym i wejście w głąb, wychodzące na ogród.

— Najwidoczniej — pomyślała — Stana tędy za-

mierza przejść i zabezpieczyła się, zostawiając otwarte wszystkie drzwi, żeby nie robić zgiełku.

Pobiegła szybko do drzwi ogrodowych, zdecydowana zacheć tam, by być możliwie jaknajdalej od zamieszkaných pokoi i nie narażać się na niebezpieczeństwo, że słowa, jakie niezawodnie padną między nią a Staną, mogłyby być usłyszane.

Dobiegła do drzwi, wyszła... Pierwszem wrażeniem, jakiego doznała, był chłodny powiew wiatru, który ją odświeżył; potem, potem, zobaczyła, w niedostrzeżonym brasku pierwszego świtu, cień, poruszający się śpiesznie, o kilka kroków od niej...

Odgadła ją, nim ją jeszcze rozpoznała.

— Stana!

Stłumione, błagalne, imię to padło z jej ust, jak krzyk i jak jęk.

Cień zatrzymał się, a ona natychmiast dogoniła go.

— Stana, Stana, nie, to nie!

Pochwyciła ją za ramiona, a wtedy z rąk kobiety upadła na ziemię mała walizeczka.

— Chciałaś uciec? — wykrzyknęła przejęta okrutnem zdumieniem. — A twój mąż? A twój syn?

— Co pani to może obchodzić! Proszę mnie puścić! — zawołała głosem, zdruzonym zdumieniem, gniewem, przerażeniem, Stana, ledwie przychodząc do siebie.

Ale Walentyna chwyciła jej ramiona z siłą, którą rozpacz zwiększała stukrotnie i Stana napróżno usiłowała uwolnić się od tego uścisku.

Teraz miejsce zdumienia zajęło w niej oburzenie: — Proszę mnie puścić! — powtórzyła. — Skąd się pani tu wzięła? Jest pani szpiegiem mego męża?

Śmiertelny dreszcz przebiegł Walentynę. Wdręgnęła się nie pod wpływem obelgi, ale z okropnego strachu, że wszystko daremne, że Stana będzie silniejszą od

niej, że szczęście Jerzego zdruzgotane zostanie w niepowetowany sposób...

Wydawało jej się, że jedno tylko słowo pozostaje do wymówienia, by zażegnać, może, katastrofę.

Odważyła się wymówić jej: — Ja nie jestem szpiegiem Jerzego, Stano! Jestem jego matką!

Jakgdyby ta rewelacja miała sprawić ciekawość i zatrzymać Stana znacznie pewniej, aniżeli wszystkie wysiłki fizyczne i wszystkie prośby Walentyny, ta ostatnia przestała wstrzymywać uciekinierkę i stała teraz w ciemnościach nocnych, nieruchoma, z rękami, spuszczone mi wzdłuż postaci, a twarzą przeobrażoną, niewidoczną wzniesioną ku gwiazdom, jakby w najwyższej ofierze. I cud dokonał się istotnie.

Zdziwiona, oszołomiona, niezdolna poruszyć się Stana powtórzyła:

— Jego matką?

Podziwienie, że to oświadczenie było wzniołem kłamstwem kobiety, by ją powstrzymać, by przeszkodzić jej w popelnieniu szaleństwa, błysnęło nagle w jej mózgu, lecz natychmiast zniknęło.

Nie, ta kobieta nie kłamała.

— Jego matką! — powtórzyła. — Ale jakże to możliwe? Jerzy mówił mi zawsze, że jego matka umarła.

— Tak było, i tak jest dla niego! I to przez występki, podobny do tego, jaki ty chciałaś popelnić teraz, Stano! Chodź! — poprosiła. — Powiem ci wszystko, ale nie trzeba, aby ktoś nas zastał tutaj...

Wówczas dopiero, przywołana do rzeczywistości, Stana zdała się przypominać sobie powody swej obecności w tem miejscu, o tej porze.

Spojrzenie jej instynktownie pobiegło w kierunku gołębica. Czerwony ognek papierosa był już niewidoczny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze śląskich kopalń i hut

Postulaty Z. Z. Z. w sprawie polityki węglowej i form organizacyjnych przemysłu

Uchwały Okręgowej Rady Zawodowej ZZZ. w Katowicach

12 marca br. odbyło się w Katowicach posiedzenie Okręgowej Rady Zawodowej ZZZ, przy współdziałaniu przedstawicieli Centralnego Wydziału ZZZ, sekretarza generalnego p. Jerzego Szurka, Zebranie zabrał prezes Okręgowej Rady Zawodowej ZZZ, poseł Plechoczek, a następnie jako przewodniczący udzielił głosu p. posełowi Kapuścińskiemu, który referował sprawę sytuacji gospodarczej w przemyśle górniczym i hutniczym. Na wniosek referenta zebrani, po bardzo obszernej dyskusji powzięli jednogłośnie następującą uchwałę:

Stanowisko ZZZ. w sprawie polityki węglowej i organizacji przemysłu węglowego

Zgodnie ze swym programem społeczno-gospodarczy ZZZ, dąży poprzez upaństwowienie własności prywatnej do planowej i zorganizowanej gospodarki społecznej. Stwierdzamy, że ciężki przemysł a przede wszystkim przemysł węglowy i hutniczy dojrzał całkowicie do upaństwowienia i poprowadzenia go w formach państwowych przedsiębiorstw przemysłowych przy współdziałaniu przedstawicieli robotników i pracowników.

Systematyczne zmniejszanie się produkcji przemysłu węglowego, będące wynikiem ograniczenia możliwości eksportowych oraz kurczenia się zbytu wewnętrznego, jest groźne dla interesów gospodarczych Państwa i wpływa wydatnie na wzrost bezrobocia. Ten stan rzeczy zmusza ZZZ, do wysunięcia żądania rewizji dotychczasowych zasad polityki węglowej oraz przebudowy form organizacyjnych przemysłu węglowego.

Biorąc pod uwagę, że celem polityki gospodarczej Państwa powinna być dążność do jak-pomniejszego wyzyskania możliwości produkcyjnych przemysłu węglowego, jako podstawowego dla innych gałęzi przemysłu — Rada stwierdza, że ten zasadniczy cel nie może być realizowany przy utrzymaniu i kontynuowaniu dotychczasowych zasad polityki węglowej i przy zachowaniu obecnych form organizacyjnych przemysłu węglowego.

Podkreślając bardzo silną konieczność kontynuowania i wzmocnienia wszelkich możliwych wysiłków, celem utrzymania i rozwinięcia eksportu, Rada stwierdza jednocześnie, że w obecnych warunkach możliwości te są bardzo ograniczone. Co więcej, należy się zupełnie realnie liczyć ze stałą tendencją zmniejszania się ilości naszego eksportu węglowego.

Duże straty, jakie w eksporcie poniósł nasz przemysł węglowy i jeszcze niewątpliwie poniesie, powodują nietylko dalsze redukcje robotników i ustawiczny wzrost bezrobocia, ale — również zmniejszającą się produkcję, powodującej jej podrożenie przez wzrost kosztów własnych. W tych warunkach zmniejszanie się eksportu zagranicznego, nazywanego przez przemysłowców eksportem deficytowym, nietylko nie zmniejsza, jakby mogło się zdawać rezerwy deficytów, ale w pewnym stopniu podraża resztę produkcji. Zjawisko to już dziś daje podstawę przemysłowcom węglowym do obniżenia wartości pracy robotnika oraz stanowi podstawowy argument przemysłowców przeciw obniżeniu ceny węgla na rynku wewnętrznym.

W tym stanie rzeczy najwłaźniejszym zadaniem stało się kwestia rozszerzenia pojemności rynku wewnętrznego dla rynku produkcji węglowej, celem zrównoważenia strat poniesionych na rynkach zagranicznych.

Zubożenie całego kraju oraz niezwykle ciężka sytuacja całego życia gospodarczego, a głównie rolnictwa stanowią najpoważniejszą przeszkodę, utrudniającą zwiększenie dotychczasowego zbytu węgla wewnątrz kraju.

Najprostszym wyjściem byłoby oczywiście radykalne i bardzo znaczne obniżenie ceny węgla do takiego poziomu, któryby umożliwił wydatny wzrost tel konsumpcji zarówno przez przemysł, rolnictwo jak i ludność miejską. Zdaliśmy sobie jednak sprawę z tego, że tak radykalne i wydatne obniżenie ceny węgla mogłoby spowodować głęboki wstrząs w naszym przemyśle węglowym i wywołać niepożądane następstwa w postaci zachwiania się a może i bankructwa niektórych kopalń. Jednak postulat rozszerzenia pojemności rynku wewnętrznego i zrównoważenia strat poniesionych na eksportie jest nieodzowna i paląca koniecznością. Dlatego też musimy wysunąć postulaty, by przynajmniej ta ilość węgla, która traciemy na rynkach zagranicznych, lokowana była na rynku wewnętrznym po cenie znacznie niższej aniżeli obecna cena rynkowa.

W stosunku do rynku wewnętrznego, celem systematycznej jego rozbudowy, należy zastosować politykę skrótkowzrostową, cen, zależnie od ważności potrzeb gospodarczych odbiorców. Płwne zależe przemysłu, które ze względu na swą rolę gospodarczą i znaczenie będą uznane jako te, które zasługują na poparcie, muszą być wykorzystywane przez obniżenie dla nich ceny

węgla w tak wydatny sposób, by umożliwić on znaczne zwiększenie sprzedaży węgla dla jego celów.

Również i niektóre okolice kraju mogą i powinny być uznane jako te, które winno korzystać z obniżonej ceny węgla.

Dochodzimy więc do wniosku, że w stosunku do rynku wewnętrznego może być zastosowana polityka, która podniesie niewątpliwie zbytu węgla wewnątrz kraju. Poza to wysunąć należy postulat stałej i systematycznej rozbudowy rynku wewnętrznego przez odpowiednią politykę za przewóz koleją, co jest możliwe w ten sposób, by kwoty uwalnane ze zmniejszenia się eksportu były przez koleje przeznaczane na zmniejszanie wewnętrznym taryf kolejowych.

Także polityka inwestycyjna, polegająca na przeprowadzeniu regulacji i uplastycznieniu dróg wodnych, na rozbudowie dróg żelaznych i kolejowych, na realizowaniu programu elektryfikacji kraju, taka polityka inwestycyjna i planowy i systematyczny sposób będzie przyczyniać się do zwiększenia pojemności naszego rynku wewnętrznego.

Ten nowy kierunek naszej polityki węglowej, którego celem musi być nietylko utrzymanie obecnych rozmiarów produkcji, ale i pełne wykorzystanie możliwości produkcyjnych przemysłu węglowego, nie może być i nie będzie napewno zrealizowany, jeśli państwo i rząd, nie ujmie w swe ręce steru polityki węglowej i nie przeprowadzi jej zgodnie z interesami gospodarczymi kraju i społecznymi interesami szerokich warstw pracujących.

Obecny stan organizacyjny przemysłu, umożliwiający czepianie bardzo znacznych zysków pieniężnych przez syndykaty i kartele sprzedaży węgla, w tym momencie, gdy z każdym dniem następuje coraz dalsze ograniczenie produkcji, zwiększające bezrobocia i zmniejszające zarobków robotniczych i plac do granic ostatniej niedzy — ten stan obecny jest nietylko zaprzeczeniem zdrowego rozsądku, ale tolerowaniem bandytyzmu kapitalistycznego i wysiłku uprawianego na żywym ciele narodu i warstw robotniczych.

Dlatego naczelnym postulatem ZZZ, jest przymusowa organizacja całego przemysłu węglowego, obejmująca nietylko samą produkcję, ale również i przedwzrostyścielem całą wydobycie i sprzedaż węgla zarówno wewnątrz kraju jak i zagranicą przez reorganizację handlu węglem, przez odebranie go syndykatom i koncernom sprzedaży.

Natychmiastowe rozwiązanie wszystkich syndykatów i koncernów sprzedaży, natychmiastowe zniesienie obecnej tak zwanej Konwencji Węglowej i powołanie na ich miejsce jednolitej, przymusowej i pozostającej pod bezpośrednią kontrolą rządu i przedstawicieli świata pracy, organizacja produkcji i sprzedaży węgla — jest naczelnym, pełnym i nieodzownym warunkiem utrzymania i rozszerzenia produkcji węglowej w Polsce a co zatem idzie i zmniejszenia bezrobocia. Stwierdzamy, że powołanie do życia tych przymusowych organizacji przemysłu węglowego jest możliwe przez wyzyskanie uprawnień zawartych w ustawie kartelowej. Stwierdzamy również z całym naciskiem, że udział przedstawicieli świata pracy w tej organizacji, — zapewniający dostateczny i rzeczywisty wpływ

na jej politykę jest nieodzowną koniecznością i naszym zasadniczym postulatem.

W sprawie przemysłu hutniczego i metalowego

Okręgowa Rada Zawodowa ZZZ, stwierdza, że sytuacja gospodarcza w przemyśle hutniczym i metalowym nie może być uważana za pomyślną. Przeciwnie budzi ona równie poważne obawy jak i w przemyśle węglowym a to przede wszystkim z powodu wybitnie koniunkturalnego charakteru znacznej części produkcji tego przemysłu. Dlatego również do przemysłu hutniczego i metalowego muszą być zastosowane formy przymusowej organizacji pod bezpośrednią kontrolą państwa i przy współdziałaniu przedstawicieli robotników i pracowników.

W sprawie skrócenia czasu pracy w przemyśle do 32 godzin tygodniowo

Okręgowa Rada Zawodowa ZZZ, stwierdza, że postulat ustawowego skrócenia czasu pracy do 32 godzin tygodniowo, wysuwany już od dawna przez ZZZ, staje się w obecnym momencie gwałtowniejszym postulatem i to nietylko całej polskiej klasy pracującej, ale i całego zdrowo myślącego społeczeństwa. Podkreślamy, że na drogę ustawowego skrócenia czasu pracy w przemyśle wchodzi coraz więcej państw i narodów świata i że konieczny rozwój w tym kierunku znalazł swój wyraz w uchwałach Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie. — Stwierdzamy, że sytuacja — zwłaszcza w przemyśle ciężkim — całkowicie już dojrzała do realizacji tego postulatu. Jest rzeczą oczywistą jasną, że zmniejszenie czasu pracy musi być dokonane bez zmniejszenia obecnych dniłowych zarobków.

W sprawie realizacji powyższych postulatów

Okręgowa Rada Zawodowa ZZZ, celem realizacji powyższych postulatów, poleca zarządom Związków wszczęcie odpowiedniej akcji z czynnikami rządowymi oraz przygotowania całej polskiej klasy pracującej do solidarnego poparcia tych postulatów w takiej formie, jaka będzie uznana za konieczną przez zarządy związków i Centralny Wydział ZZZ. Okręgowa Rada Zawodowa poleca również zarządom Związków nawiązanie we właściwym czasie porozumienia z innymi oddziałami ruchu zawodowego celem solidarnego wystąpienia.

Stanowisko ZZZ. w sprawie autonomii Śląskiej i rozszerzenia granic Województwa Śląskiego

W aktualnej sprawie zagospodarowania autonomii Województwa Śląskiego ZZZ, jako przedstawiciel najszerzej mas pracujących ludu śląskiego uznaje za konieczne zajęcie wyraźnego stanowiska, że względu na to, że zagadnienie to dotyczy najżywniejszych interesów mas.

W tej sprawie Rada stwierdza z całym naciskiem, że zarówno w interesie państwa i jego wartości wewnętrznej jak również w interesie szerokiej warstw pracujących nie leży u-



Na szorstką i popękana skórę
KREM NIVEA
Cena: 21.040 do 2.60
FABECO Sp. Akc. w Poznaniu

trzymywanie jakiegokolwiek odrębności ustroju politycznego Województwa Śląskiego od reszty państwa. Przeciwnie, jaknajściślej związane Śląska z całym państwem jest warunkiem nietylko siły państwa, ale i koniecznym warunkiem dla stworzenia siły i jednolitego frontu polskiego świata pracy, który w całym państwie prowadzi walkę o nowy ustrój społeczno-gospodarczy, o nową Polskę Pracy.

Wysuwa natomiast Rada postulat szerokiego samorządu gospodarczo-społecznego i domaga się takiej reprezentacji, która byłaby wyrazicielem nie propagów i ambicji partyjnych czy osobistych a wyrazicielem interesów i potrzeb gospodarczych i społecznych najszerzych warstw pracujących.

Jednocześnie Okręgowa Rada Zawodowa Z. Z. Z. stwierdza, że wszystkie zagłębia przemysłowe, śląskie, dąbrowskie i chrzanowskie stanowią jednolity pod względem struktury gospodarczo-społecznej teren i dlatego powinny być związane w jedną jednostkę administracyjną t. j. w jedno województwo.

W sprawie unieruchomienia huty „Guidotto”

Wobec dążenia ze strony kapitalu do unieruchomienia huty „Guidotto” — Okręgowa Rada Zawodowa ZZZ, postanowiła zwrócić się do miarodajnych władz państwowych, celem niedopuszczenia do unieruchomienia zakładu pracy, zatrudniającego ponad 600 robotników, stwierdzając, że dążenie to nie jest podjętowane koniecznością gospodarczą, lecz wybitnie polityczną.

Brykietownia kop. „Emma” będzie nadal czynna

Jak wiadomo kierownictwo kopalni „Ema” w Radlinie losiło się z zamiarem unieruchomienia brykietowni, zgłaszając stosowny wniosek do Komisarza demobilizacyjnego. W sprawie tej przyjęty był przez Komisarza demobilizacyjnego sekretarz ZZZ, p. Plechczyk, który interwenjował na rzecz robotników brykietowni. Interwencja zakończyła się pomyślnie, bowiem Komisarz nie zgodził się na unieruchomienie tego zakładu. W wypadku unieruchomienia brykietowni straciłoby pracę 60-ciu robotników.

Turnusy w hucie „Król” w Chorzowie

13 bm. odbyła się na terenie huty „Król” w Chorzowie konferencja z Kom. dem. inż. Seroka, w której wzięli ponadto udział przedstawiciele dyrekcji huty „Król”, szefowie poszczególnych oddziałów ruchu i wydział rady załogowej. Na konferencji omawiana była sprawa wysłania na urlop turnusowy z dniem 1 kwietnia 600 robotników. Kom. dem. po zbadaniu stanu zamówień i naczeimw przemoknaniu się o stosunkach panujących wśród robotników zdecydował, że na urlop turnusowy, zostanie wysłanych 200 robotników. W to miejsce wraca z urlopu turnusowego 193 robotników.

Zagrzebani 500 metrów pod ziemią

Katastrofa na kop. „Wolfgang-Wawel”. — W szybie „Pochhammer” zawalił się filar, grzebiąc 3 górników. — Inten- sywna akcja ratunkowa. — Jeden górnik wydobyty, drugi daje znaki

Wczoraj o godz. 11.45 przed północnym wydarzyła się katastrofa górnicza na kopalni „Wolfgang - Wawel” w Rudzie Śląskiej.

Jak się okazało na podkładzie „Pochhammer”, szybu głosnego z pożaru przed dwoma laty, szybu, leżącego na polu północnym na głębokości 500 metrów, zawalił się filar, zasympując trzech robotników pracujących na tym filarze.

Dyrekcja kopalni zawiadomiona o nieszczęściu wszczęła natychmiast akcję ratunkową, organizując kolumny ochotnicze, złożone z górników tejże kopalni, którzy z wielkim zapamiętaniem przystąpili do niesienia pomocy swym nieszczęśliwym kolegom. Jednocześnie zawiadomiono o katastrofie władze górnicze, które zjechały natychmiast na miejsce tragedii z naczelnikiem Okręgowego Urzędu Górniczego w Chotzowie p. inż. Klerkiem na czele.

Dzięki niezwykłej ofiarności kolumny ratowniczej oraz sprężystemu kierownictwu w dwie godziny po katastrofie dotarło do zasypanych.

Na filarze, gdzie zdarzył się wypadek, pracowali: ładowacz Józef Wiedemmann, robotnik Konrad Hencel oraz rezbacz Feliks Tomala, wszyscy trzej z Rudy.

Najpierw natrafiono na ślad Wiedemanna, którego wkrótce wydobyto. Wiedemann doznał zamłania nogi. Opatrzono go na miejscu, poczem odwieziono do najbliższego szpitala na kurację. Stan raunego Wiedemanna jest pomyślny i wkrótce, po wyleczeniu nogi, powróci on do zdrowia.

W czasie dalszej akcji ratunkowej kolumna górnicza nawiązała kontakt z drugą ofiarą katastrofy, Henclem. Mianowicie, przy pomocy sygnałów ustalono miejsce, gdzie Hencel się znajduje. Jakiś stan zdrowia Hencla nie zdolano narazie ustalić, bowiem drużyny ratownicze jeszcze nie dokopały się do niego. Z otrzymanych od niego znaków widnieć, iż Hencel żyje, jest wielką nadzieją uratowania go. Najprawdopodobniej, w chwili, gdy oddajemy numer na maszynie, Hencel został już wydobyty.

się filar, grzebiąc 3 górników. — Inten- sywna akcja ratunkowa. — Jeden górnik wydobyty, drugi daje znaki

z życia, los trzeciego nieznanym.

Obawa i troska napawa wszystkich los trzeciej ofiary katastrofy górniczej, rezbacza Feliksa Tomala, który nie daje żadnego znaku życia o sobie. Widocznie został on zasypany i poniósł śmierć.

Tragedja na kop. „Wolfgang Wawel” lotem błyskawicy rozszedła się po kopalni i wśród rodzin robotniczych, które zgromadziły się tłumnie przed kopalnią, czekając na wiadomości z szybu „Pochhammer”.

Z Kupców Wanda Julja Rousseau
Zona lekarza
opatrzone 4w Sakramentami, po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 13 marca 1935 r. w Szarleju.
 Pogrzeb odbędzie się dnia 16 marca r. b. o godz. 11 w Mysłowicach (parochia Sedziśków) do grobów rodzinnych, co oznamawiają krewnych i przyjaceli.
Stronamy mał i dzieci.

Z patriotycznego frontu Śląska

Stanowisko członków kół N. Ch. Z. P.

W związku z łączną się akcją solidaryzowania się organizacyjną ze stanowiskiem Pana Wojewody Klubu Poselskiego N. Ch. Z. P. wobec autonomii Śląskiej, odbyły się dalsze zebrania członków kół N. Ch. Z. P. w następujących miejscowościach: w Chorzowie III, w sali p. Strzodkowskiej, prezes p. B. Strug przewodniczył zebraniu, na którym o autonomii mówili prof. Kolończyk i insp. Jeleni. Zebranie miało charakter żywiłowej manifestacji patriotycznej. W Chorzowie-Klimowcu odbyło się jeszcze jedno zebranie Kola w sprawie autonomii, na którym prezes p. Koszowski omówił sprawy aktualne, a referent p. Widera odczytał rezolucję w duchu programu przorządowego.

Jastrzęb. 2 b. m. odbyło się publiczne zebranie N. Ch. Z. P. z udziałem przedstawicieli organizacji przorządowych z wszystkich sąsiednich gmin, przyciem było również reprezentacja opozycja. Zebraniu przewodniczył prezes okręgowy N. Ch. Z. P. Chromik. Przemówienia na temat gospodarczy i polityczny wygłosił pp. posłowie Baldy i Piechołek. — Chelm Wielki. 8 b. m. zebrani członkowie Kola pod przew. p. F. Dubisa uchwalili rezolucję i wyrazili hold i uznanie P. Wojewodzie za Jego stanowisko w obronie interesów Śląska. — Na zebraniu tem przemawiali jeszcze pp. W. Antoniewicz i M. Urbański. — Kalety. 2 marca b. r. odbyło się w Jędrzku impończące międzyzwiązkowe zebranie informacyjne, w którym udział wzięło ponad 800 uczestników. Po zagajeniu przez prez. okr. nacelnika Gawlika, wygłosił p. prof. Muniak referat na temat autonomii Śląskiej, który został przez zebranych przyjęty entuzjastycznie. — Halemba. Onegdaj odbyło się zebranie członków organizacji przorządowych, zwołane przez miejscowe Kolo N. Ch. Z. P.

W zebraniu tem wziął udział p. poseł Jan Karkoska, który wygłosił referat i omówił prace Sejmu i Senatu R. P., nową konstytucję, sprawę autonomii Śląskiej, prace P. Wojewody dra Grażyńskiego w kierunku zatrudnienia jaknajwięcej ilości bezrobotnych przy inwestycjach itp. Zebrani (500 osób) potępilli w uchwalonej rezolucji robotę opozycji. — Larysz Morgi. W ostatnich dniach odbyło się to zebranie Kola. Sprawozdanie ze zjazdu N. Ch. Z. P. w Katowicach złożył zast. prezesa p. Kontny. Podczas wygłoszenia sprawozdania o charakterze referatu, zebrani z oburzeniem potępilli skłódniją działalność postów opozycyjnych, uchwalając rezolucję. — W Janowie-Wsi odbyło się w sali p. Magierey zebranie Kola przy udziale miejscowej organizacji przorządowych. Zebranie zajął prezes Cmoček, witaając referentów pp. posła Karkoski i prof. Czyżka. Wygłoszono referatów o. posła Karkoski n. t. „Położenie gospodarcze i polityczne Polski“ i p. Czyżka n. t. „Autonomia Śląska“ zebrani wysłuchali z wielką uwagą. Po referatach uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której społeczeństwo w całej pełni solidaryzuje się z stanowiskiem Klubu N. Ch. Z. P. — Strzebiel. Członkowie Kola N. Ch. Z. P. zebrani pod przew. prez. okr. p. Pietruski dali wyraz swemu oburzeniu na stanowisko opozycji wobec sprawy autonomii, a następnie wyrazili uznanie Panu Wojewodzie i Klubowi N. Ch. Z. P. — Boleszowy. 6 b. m. odbyło się to zebranie Kola pod przew. prezesa

Wrzyczyskiego, na którym zebrani uchwalili rezolucję w duchu programu przorządowego. Rezolucję to podpisał przedstawiciel następujących organizacji: N. Ch. Z. P. — Jądina, Zw. Powat. Śl. — Zw. Strzelecki oraz Zw. Rzerwiśców — Bojowy i Jądina. — Xram. 9 marca odbyło się walne zebranie Kola N. Ch. Z. P. i Zw. Śląskich Katolików w Strumieniu w obecności 102 członków. Zebranie zajął kier. szkoły p. Król Fryderyk, witając prez. pow. N. Ch. Z. P. p. Matusiaka, insp. szkoln. p. posła Kotasa Jana, ks. dziekana Gałuszkę Alojzy, p. burmistrza Puscha, przedstawicieli organizacji, oraz zebranych członków. Interesujące referaty wygłosił p. Matusiak i p. poseł Kotas, poruszając aktualne sprawy gospodarcze, polityczne i oświatowe. Wygłosiła się po nich ożywna dyskusja, poczem zebrani wyrazili p.

Wojewodzie dr. Michałowi Grażyńskiemu wdzięczność i uznanie za dotychczasową pracę, jak również uchwalili rezolucję, solidaryzując się z programem P. Wojewody i Klubu poselskiego N. Ch. Z. P. Jednogłośnie wybrano następujący skład nowego Zarządu N. Ch. Z. P.: prezes: p. Król Fryderyk, kier. szk., zast. prez. wieloletni ks. dziekan Gałuska Alojzy, sekretarz p. Hiliński Józef, naucz., zast. sekr. p. Pusztowa Józef, naucz., skarbnik p. inż. Fuchs Paweł, lawnicy: pp. Pusch Fr. burmistrz, Orszulik Franciszek, naucz., Guidziński Walenty, przemysł. Winiarski Henryk, Arkulary Karol, urz. Komisja rewizyjna: pp. Wieliczka, Staroń Franciszek, Borgiel. Podkreślić należy poważny nastrój podczas całego zebrania i dobrą organizację.

Z działalności Robotniczej Instytutu Oświaty i Kultury Im. Stefana Zeromskiego

Świętochłono. Z inicjatywy inż. Szefera Leona założono w oddział Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. St. Zeromskiego. Obecnych na zebraniu było około 60 obywateli, Referat organizacyjny wygłosił przez Wydział Okręgowy mgr. Musiol Paweł. Prezesem wybrano p. Szyme Alfonsa, zastępcą Gajde B., sekretarzem Bensa Ewalda, skarbnikiem Gozawskiego Pawła, lawnikami Gorzelika, Referentem oświatowem wybrano Hordyka Zyg. Referenci techniczni: Stopa, Bacimski i Pyka, Opiekunem oddziału został założyciel inż. Szefer Leon, — Szopłonia. 1 marca odbyło się w Szopłoniach Walne Zebranie Rob. Inst. Oś. i Kultury, któremu przewodniczył sekretarz Wydziału Okręgowego Kappa Eugeniusz. Wygłosił referat p. Moczek Franciszek. Po sprawozdaniach, p. Kappa wygłosił referat ideowo-organizacyjny, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: dotychczasowy prezes Chlebek Józef, Freilocher, Godyca, Chlebkowa i inni. — Wielkie Hajduki. Oddział w W. Hajdukach urządził 3 marca zabawę taneczną dla swych członków, oraz zakończenie turnieju szachowego, w którym udział wzięło 15 zawodników. — Siemianowice, 4 marca odbyło się w Siemianowicach Walne Zebranie miejscowego oddziału, któremu przewodniczył sekretarz Wydziału Okr. p. Kappa Eugeniusz. Po wygłoszeniu referatu ideowo-organizacyjnego — wybrano nowy Zarząd z panem Borysem, jako prezesem na czele. — Czechovice. Ostatnio założony z inicjatywy naczelnika Gminy w Zielonka oddział Instytutu odbył w dniu 7 marca br. swe pierwsze miesięczne Zebranie, przy udziale 100 członków. Prezes oddziału p. Polak Józ. zreferował sprawy organizacyjne i podał szczegółowy plan pracy, następnie zostały wygłoszone referaty: sekretarza Wydziału Okręgowego p. Kappy Eugeniusza i przedstawiciela ZZZ, p. Skwaczyn z Bielska. — Nowy Bytom, 23 lutego odbyło się w Nowym Bytomiu Walne Zebranie miejscowego oddziału. Przewodniczącym dr. Kuś przedstawił główne kierunki rocznej pracy sekcji: bibliotecznej, sportowej, śpiewaczej oraz kursów społecznych, które co-roczenie prowadzi Zarząd przez 4 miesiące zimo- we z pomocą pp. inżynierów Huty „Pokoł“, profesorów Gimnazjum i nauczycielstwa szkoły powszechnej nr. 5. Po wygłoszeniu przez prez. stawięcia Wydziału Okręgowego prof. Targa referatu organizacyjnego, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w którego skład weszli: p. dr. Kuś Aleksander (prezes), Kie Stanisław, Chrobok Emanuel, Basista Paweł, pnk. Janeczek Karol i Toborek Herman. — Żory. Nowo, przez p. Bendkowski założony oddział Instytutu odbył 28 lutego swe pierwsze miesięczne Zebranie, na którym referat ideowo-organizacyjny wygłosił sekretarz Wydziału Okręgowego p. Kappa Eugeniusz z Katowic. — Katowice-Bogucice. Oddział w Katowicach-Bogucicach urządził w dniach od 8 do 18 marca Wystawę Obrazów, prac członków miejscowego oddziału Prosimy uprzejmie o zwiedzanie wystawy w sali p. Kowalka (Michałki) w Katowicach II, przy ul. Markiejski 61. Dobrowolne datki wstępu przekazane są na cele oświatowe miejscowego oddziału RIO. i K. Wystawa otwarta od godz. 16 do 21.

Dnia 13. bm. po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu zaopatrzona sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza najlepsza matka, nasza najdroższa siostra, bratowa i ciocia

Ś. p. Eufrozyna z Beygów Weberowa

w 50 roku życia.
O czem zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córki, zięć i rodzina
Rybnik, Grodzisk, Poznań, Starogard, Siemianowice.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16. bm. o godzinie 16-tej z domu żałoby w Rybniku, przy ul. Grażyńskiego 1.

Z pierwszego posiedzenia Rady Grodzkiej przy N. Ch. Z. P. w Chorzowie

Chorzów 15 marca.
W myśl wskazań statutu została utworzona w Chorzowie Rada Grodzka przy N. Ch. Z. P., której pierwsze zebranie odbyło się 11 marca w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Na zebraniu byli obecni: prezydent miasta p. poseł Grzesik, dyrektor policji p. Mierza, inspektor szkolny p. Mitek i in. P. dyr. Dołężyk, prezes Zarządu Grodzkiego, a temsamem i Rady Grodzkiej zajął zebranie dłuższem wstępem przedmówieniem, w którym podniósł znaczenie i cel Rady Grodzkiej, oraz podał jej skład. W dalszej części porządku obrad zaznajomił p. dyr. Dołężyk obecnych z organizacją Rady Grodzkiej oraz jej sekcji i podsekcji. Mówca wymienił przytem cały szereg zagadnień, których rozwiązanie będzie głównem zadaniem Rady. M. in. mają być urzędowane kurasy i odprawy działaczy społecznych, a opinia publiczna informowana ma być o ważnych wydarzeniach społecznych i politycznych we właściwy sposób.
Po tych wstępnych uwagach wybrano prezydium Rady Grodzkiej, w którym obok prezesa i sekretarza Zarządu Grodzkiego w osobach p. dyrektora Dołężyka i p. prof. Kolończyka zasiadać będą pp. Majętny, Michalczyk i Szytno. Zabrał następnie głos prezydent m. Chorzowa p. poseł Grzesik i omówił pokrótce najważniejsze wydarzenia z dziedziny polityki wewnętrznej państwa i samorządu miejskiego. M. in. wskazał na wielką akcję budowlaną, mającą być zrealizowaną w bieżącym roku.
Główne wytyczne pracy Rady Grodzkiej na najbliższy okres podał potem p. dyr. Dołężyk, które zostały przez zebranych jednogłośnie przyjęte. Do prac tych należą najpilniejsze i najważniejsze sprawy, mające wielkie znaczenie dla obywatelstwa chorzowskiego.
Po tem przemówieniu wygłosiła się dyskusja, w której m. in. na temat wpięciu szkolnych mówił p. insp. Mitek, a na temat tygodnia propagandy kupiectwa polskiego, p. Tura. Po wyjaśnieniach na pytania obecnych, udzielonych przez przewodniczącego, zebranie zostało zakończone. Praca od tej chwili nabierze odpowiedniego tempa i letna i da Bóg, przyniesie wiele korzyści miastu i jego obywatelom, a na pierwszym miejscu państwu.

Czy jesteś już członkiem Ligi Morskiej i Kolonijalnej?
Zgłaszać się można: Katowice, Plebiscytowa 1.

ANTONI HRAM.

W pajęczej sieci

Powieść sensacyjna.
(Ciąg dalszy.)
64) Jednak pomimo rozbieżnych sądów o osobie nowej dozorczyni, zarówno Janka jak i Halina z zapartym tchem wysłuchaly jej słów i, nie wahając się ani chwili, przyrzekły do najdalszych granic posuniętą dyskrekcję.
— Dobrze, dobrze, moje kochane, — mówiła stara kobieta, wzruszona nainnem zaufaniem młodych niewolnic. — Obecnie nie mam czasu; wpadłam tylko na moment, lecz przyjdę tu za godzinę i dłużej porozmawiamy... — wyrzuciła z śmiechem tych kilka wyrazów, poczem równie szybko opuściła ponurą seperatkę.
Dziewczęta dłuższy czas nie mogły zebrać myśli. Jednak w miarę dalszych rozważań początkowa nieufność poczęła się stopniowo zacierać, a miejsce jej zajął niezachwiana wiara w uczciwość tej staruszki z szarych, wyblakłych oczach i zwiędłej twarzy, porannej w głębokie bruzdy udek długiego żywota.
Nawet Halina zbyła się pierwotnych podejrzeń i serca przyjaciółki drgały teraz tym samym choć niespokojnym rytmem niescierpliwego oczekiwania.
— Może Pan Bóg wysłuchał naszych

modlitw, Halinko... — przemówiła wrzście pierwsza Janka, obejmując przyjaciółkę za szyję i spoglądając na nią przez łzy, które wycisnął jej nadmiar radosnych wzruszeń.
Halina nie nie odrzeka. I ona była nie mniej wzruszona, a w takich wypadkach głos wziętny jej w gardle i słowa przychodziły z wielkim wysiłkiem.
Przytulone do siebie jej dzieci, przeżywały teraz jedną z tych jasných chwil, kiedy nadzieja zaczyna przybierać wyraźne, realne kształty.
Z tej kontemplacji wytrącił je powtórnie szmer rozsuwanej ściany. Serca biednych niewolnic zaczęły uderzać coraz prędzej i gwałtowniej.
Ta sama, co przedtem, staruszka wsunęła się do seperatki. Jej blada, zmierzwiowana twarz jaśniała teraz wewnętrznem rozradowaniem, jakie możemy często wyczuwać na twarzach ludzi, dla których naczelnym celem życia jest czytać dobrze. Na jej widok, dziewczęta opuściła niewiarę. Widziały w niej już tylko bliskie, oddane sobie serce.
Dozorczyni usiadła naprzeciw przyjaciółki i na jakich czas popadła w melancholijną zadumę. Opromieniona przed chwilą radością twarz przybrała teraz wyraz zimy a nawet surowy. Trwało to jednak krótko, bo nagle oczy ożywiły się poprzednią radością, a głęboko wcięte zmarszczki uszkatłowały się w przyjazny, szeroki uśmiech.

— Nie martwcie się nic, moje dzieci, przygotowałam wszystko jak należy w najdrobniejszych szczegółach, — podjęła szepem, pochylając się w ich stronę, — Nicetylko wy wkrótce odzyskacie wolność na nowo, ale i setki innych, podobnych wam, biednych istot, jęczących w strasznych sponach tego potwora, — to rzekłszy, zwinęła suchą, kościstą dłoń w kutas i pogroziła w stronę nieobecnego prześladowcy białych niewolnic.
Ale nie to jest jedynym celem tych reszek mego życia, — ciągnęła dalej, po malej przerwie, z jakąś dziką, nieustępliwą zawziętością, która znów rozgorzała w jej siwych, wyblakłych oczach. — Chcę widzieć tego potwora nurażącego się w kałużach własnej krwi, jak nurza się dziś w strumieniach łez tysięcy niewinnych ofiar. Chcę przedtem, zanim dokonam dni swojego życia, słyszeć rozzwierający krzyk nadludzkiego bólu, wydartego z jego zachrypłej krtani; okrzyk, w którym zawarty byłby cały ogrom cierpienia jego ofiar... Chcę się odurzyć, upoić tym rozzwierającym jękiem: chcę widzieć ten obłędny pysk urodzonego zbrodniarza wykrzywiony okropnym skurczem nieopiecznego cierpienia... Chcę widzieć, chcę doczekać godziny jego skonań... — Chude palce kobiety zagięły się jak szpony krwiożerczego jastrzębia, a rozszerzone nadmiernie żrenice rzuciły groźne, złowieszcze błyski.
Wyleknie dziewczęta patrzyły na tę dziwną, tajemniczą kobietę, z ust której nie-

przerwanym potokiem płynęły słowa potępieniowej wściekłości i złoźczenia. W duszy nie mogły uwierzyć, że jest ta sama, tak przyjaźnie przed chwilą uśmiechnięta staruszka. W kontraście tym było coś tak nieprawdopodobnego, co jedynie mogło być wzięte za wytwór niezdrowo wybujałej fantazji, czy też za koszar sennego przywidzenia.
Pod wpływem tego co zaszło, w duszy Haliny zrodziła się trwoźna myśl, że ta kobieta cierpi na pomieszanie zmysłów, a razem z tem przypuszczaniem pierzchył ostatni strzęp nadziei.
Ale staruszka odgadła te myśli, gdyż twarz jej rozpoznała się na nowo, a głos przybrał poprzędnie, ciepłe brzmienie.
— Macie mnie za warjatkę, — mówiła teraz cicho, zwiśwysia siwą głowę, — ale chwile takie przychodzą na mnie wtedy, ilekroć razy wspomnę na krzywdę, jaką wyrządził mi ten człowiek... Nie, nie człowiek a potwór, co przybrał postać ludzkiego tworu...
Panie, odpuść mnie grzesznej, bo nakażales miłować nieprzyjaciół i sam na krzywdę modliłes się za swych prześladowców, — ale Ty miałes w sobie moc Boga i serce miłujące otwarte dla całej ludzkości...
Umilkła i popadła w długą zadumę, s tylko by spływające po zapadłych policzkach mówiły za nią, a wzruszone do głębi dziewczęta rozumiały ich mowę.
(Ciąg dalszy nast.)

Wiadomości bieżące.

Plątek 15 marca
Dziś Klomensa
Jutro: Herberta
Wschód słońca: 5.56
Zachód słońca: 17.01.

(-) Postępy górnictwa węglowego na Śląsku za czasów polskich.

Staraniem Instytutu Śląskiego odbędzie się w piątek 15 marca br. o godz. 19-tej w sali obradowej Domu Oświatowego w Katowicach, przy ul. Francuskiej 12 dwumasty z rzędu odczyt z cyklu „Polski Śląsk”. Inż. Eugeniusz Górkiiewicz wygłosi odczyt pt.: „Postępy górnictwa węglowego na Śląsku za czasów polskich”. Wstęp wolny.

(-) Dalsze odczyty w Izbie Handlowej.

Pod przewodnictwem Komisarza Rządowego Kowalczyka odbył się 12 marca odczyt posw. „Przemysłowi i handlowi okólnemu”. Prelegent inż. J. Ziemiński przedstawił zebrany materiał i przemysł okólnemu w okresie słabo rozwiniętej komunikacji i upadek tego zjawiska w okresie obecnym. Następnym odczyt na temat: „Szkolnictwo zawodowe na te nowe ustawy o strukturze szkolnictwa” wygłosi w środę, 20 marca o godz. 19.30 kierownik Wydziału Szkolnego Liby Janusz Gasecki.

(-) Wzmocnijmy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich.

W jednym z miasteczek pod Poznaniem jest do wydzierżawienia w ręce polskie interesy kolonijalne. Na objęcie interesu wraz z towarną potrzebą 2-3 tys. zł. 2 W tej samej miejscowości jest również do wydzierżawienia cukiernia z salą o średnich rozmiarach. Wartość ogólna obiektu — 9.500 zł. Blizszych informacji udzieli zainteresowanym — po nadesłaniu znaczka pocztowego na odpowiedź — Dyrekcja Okręgu Poznańskiego „Polskiego Związku Zachodniego” w Poznaniu ul. Fredry 7.

(-) Pociąg popularny „Katowice do Warszawy”.

18-go bm. odjedzie z Katowic o godz. 6.17 pociąg popularny pod hasłem „Katowice do Warszawy”. Powrót z Warszawy w dniu 19-go marca o godz. 18.10 z przyjazdem do Katowic o godz. 23.30. Drugi pociąg pod hasłem „Śląsk” odjedzie z Katowic również 18 marca o godz. 16.03 i spowrotem wyjedzie z Warszawy w nocy z 19 na 20 marca o godz. 1.25 z przyjazdem do Katowic na godz. 7.00. Przejadź tam i z powrotem tylko z 13.00. Bilety sprzedają „Orbis”, Wagons Lits Cook do dnia 16 bm.

(-) Pociągi wycieczkowe.

Ze względu na bardzo dobre warunki śnieżne w górach uruchamia D. O. K. P. następujące pociągi wycieczkowe: W sobotę 16 marca rb. poc. nr. 1813 z Katowic do Zwardonia i Zakopanego przez Bielsko—Żywiec (Katowice odj. 16,23), poc. nr. 815 z Katowic do Głębiec przez Chybie (Katowice odj. 16,10).

W niedzielę, dnia 17 marca rb. poc. nr. 1811 z Katowic do Zwardonia (Katowice odj. 4,58), poc. nr. 816 z Głębiec do Katowic (Głębiec odj. 18,08, Wisła odj. 18,35, Katowice przyj. 21,40). Poc. 814 ze Zwardonia do Katowic (Zwardoń odj. 18,20, Katowice przyj. 21,47). Poc. nr. 1818 z Zakopanego i Zwardonia przez Żywiec do Katowic (Zakopane odj. 17,25, Zwardoń odj. 20,10, Katowice przyj. 23,40).

(-) Ze Zw. Ofic. w stanłu spoczynku.

10 bm. odbyło się zebranie organizacyjne na którym uchwalono założenie Zw. Ofic. w st. sp. w Katowicach, obejmującego teren Wojew. Śl. Do komitetu organizacyjnego zostali wybrani: pp. młk. Zukotyński, mjr. Wierczyński, mjr. dr. Różycki, kpt. Kilian, kpt. Szczepaniak, kpt. Kurka, kpt. dypl. Trembiński i por. inż. Mayre — Komitet podzielił prace wstępne na poszczególne sekcje i zamierza w terminie do 10 kwietnia br. zwołać Zjazd Ofic. w st. sp. z terenu Śląskiego. Blizszych informacji udzieli kpt. Kilian — Katowice, Plebiscytowa I, II p. między 10-13, tel. 302-49.

(-) Komunikat Og. Zw. Podof. Rezerwy w Katowicach.

17-go bm. o godz. 7.15 odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy wojskowej w Parku Kosciuszki. — We wtorek 19-go o godz. 19.15 odbędzie się uroczysta akademja z okazji imienin P. Marszałka Józefa Piłsudskiego w sali Powsławców pl. Wolności 3. Udział każdego podoficera rezerwy w strzelaniu, jak i w uroczystej akademji jest konieczny.

(-) Pod uwagę Podoficerom Rezerwy Kół W. Katowic.

W sobotę, dnia 16 marca o godz. 19-tej w auli Śląskich Technicznych Zakładów naukowych odbędzie się wykład p. Ormickiego, docenta U. p. wers. Jagiellońskiego pod tytułem „Polityka ludnościowa III Rzeczy”. Wstęp tylko dla doct. i y. h. Gardedorob. bezpłatna. Zarząd Okręgowy uprasza wszelkich swych członków o jaknajwzniejszy udział w tym wykładzie.

(-) Program obchodu imienia P. Marszałka w Katowicach-Debie.

18-go bm. o godz. 18.30 zbiórka półwojskowych organizacji przy szkole 11, poczem przejdą ulicami Dąbu z pochodem i orkiestrą Zw. Rez. przed pomnik Powstańców Śl. — O godz. 8.15 zbiórka wszystkich organizacji społecznych, półwojskowych i zawodowych z sztafardami przy sokolnii, wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo, poczem manifestacja przed pomnikiem. Całość prowadzi: por. Wróbel. Uroczysta akademja o godz. 17-tej na sali kina „Debiu”.

Byrektor Banku Ludowego w Świętochłowicach skazany na 2 lata więzienia

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Chorzowie zakończyła się sensacyjna rozprawa przedwio dyrektorowi Banku Ludowego Spółdzielni w Świętochłowicach, Wilhelmowi Skrzypcowi. Prze-

wodniczył rozprawie p. sędzia dr. Stawarski, oskarżał p. prokurator dr. Kuczkowski.

Skrzypiec oskarżony był o lekkomyślne udzielanie kredytów w latach

1931—1933 w wysokości do 180 000 zł. Część tych pożyczek zdołano odebrać.

W wyniku rozprawy sąd skazał Skrzypca na 2 lata więzienia z zawieszaniem na 3 lata pod warunkiem, iż oskarżony w ciągu tego czasu zwróci bankowi kwotę 70 000 zł., której nie zdoła odebrać. Sprawa wzbudziła ogólnie zainteresowanie.

W sprawie niemieckich krzyżów wojennych

Katowice, 15 marca.

Otrzymujemy następujący komunikat urzędowy:

Jak wyjaśnia urządowo Generalny Konsulat Niemiecki, nie przynano żadnych krzyży wojennych obywatelom polskim i nie wypłacono żadnych kwot

pieniężnych, ani w formie żołdu honorowego, ani w innej formie. Wypłata takich kwot nie jest też przewidziana odpowiednimi przepisami.

Powyższe wyjaśnienie złożył Konsulat Generalny w związku z wiadomościami, jakie pojawiły się w prasie na ten temat.

1.816.400 zł pożyczek udzieliła Śl. Rada Wojewódzka

Katowice, 15 marca.

Śląska Rada Wojewódzka na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami. Projekt ten przesłany zostanie Sejmowi Śląskiemu. Dalej Rada zatwierdziła statut gminy Wisła w pow. cieszyńskim o zachowaniu wyglądu estetycznego uzdrowiska. Skolei Rada Wojewódzka dokonała rozdziału pożyczek ze Śląskiego

Funduszu Gospodarczego na ogólną kwotę 1.816.400 zł. Suma ta podzielona została między 196 osób. Pozaatem Rada przelała do wiadomości preliminarz budżetowy m. Katowic na rok 1935/36. Prócz tego zatwierdziła szereg punktów w sprawie opłat komunalno-podatkowych, szereg spraw osobowych oraz odwołań, od wymiaru opłat na rzecz Śląskiego Funduszu Gospodarczego.

Przed wyohem burmistrza i wiceburmistrzów w Bielsku

Jak to już pokrótce donosiliśmy, w poniedziałek 18 marca br. o godz. 15.30 Rada Miejska m. Bielska dokona wyboru burmistrza i dwóch wiceburmistrzów. Kandydatem na burmistrza jest dotychczasowy Komisarz Rządowy Dr. Wiktor Przybyła. Kandydaturą zasłużonego dla miasta Komisarza znajdzie niewątpliwie poparcie wzy-

stkich ugrupowań politycznych Rady Miejskiej i nie ulega wątpliwości, że Dr. Przybyła zostanie burmistrzem m. Bielska.

Na stanowiska dwóch wiceburmistrzów lansowane są kandydatury p. inż. Wicnsnara z niemieckiej grupy i pp. insp. Matusiaka i inż. Stonawskiego z polskich ugrupowań politycznych Magistratu.

Tajemnica siwstrowej nocy

Bohaterzy wytrycha w więzieniu.

W noc siwstrową roku 1934 Walenty Markowski z Warszawy oraz Leon Włodarski z Grudziądza wraz z Karolem Sperem z Wielkiej Dąbrowki wybrali się na rozprucie kasy pancерnej urzędu gminnego w Wielkiej Dąbrowce, gdzie znajdowało się przeszło 2 000 złotych. Do „wyprawy” tej namówił kasiarz Sper, który dokładnie poinformował ich o rozkładzie ubikacji w urzędzie gminnym.

Kasiarz został przy „pracy” spłoszeni, i uciekając, zostawili narzędzia

złodziejskie, sprowadzone specjalnie z Grudziądza.

Wkrótce policja wpadła na ich ślad i został oni ujęci Wczoraj „rycerze wytrycha” stanęli przed Sądem Okręgowym w Chorzowie. Przewodniczył p. sędzia dr. Stawarski, oskarżał p. prokurator dr. Kuczkowski.

Włodarski i Markowski dostali po 8 miesięcy więzienia i z sali rozpraw powędrowali za kraty więzienne, a Sper skazano na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 5 lat.

(-) Adres holdownicy dla Marszałka Piłsudskiego.

Z inicjatywy p. dyr. Kolei pulk. Ottona Groszera, prezesa Okr. Związku Motocyklowego w Katowicach, wyjedzie do Warszawy na uroczystość imienin I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego sztafeta motocyklowa w sile około 20 maszyn — która wprzezy Dostojnym Solentantowi Adres Holdownicy do Spółczesności Śląskiego.

Uroczyste spotkanie i wyjazd sztafety pod kierunkiem Kierownika Sekcji Motocyklowej Kol. P. W. p. Szczepaniaka nastąpi bez względu na pogodę w sobotę 16-go bm. o godz. 16-tej przy udziale przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz kompanji honorowej K. P. W. i kol. orkiestry reprezentacyjnej.

Nagrodę otrzyma ten,

który przyczyni się do naprowadzenia wzdnie odsmużenia sfadzzonego futra karakułowego z słynnym kombinez. Zgłoszenia kierować należy do P. Matusiów, Katowice, Teatrainsa nr. 8.

(-) Komitet Funduszu Pracy ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Komisja Światłocowa Miejskiego Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy w Katowicach urzędza 19-go bm. o godz. 11-tej w sali kina Capitol dla bezrobotnych członków świetlic Akademik ku czci Marszałka Piłsudskiego. Program opracował p. Pawłowski Wl. — Wykonają członkowie świetlic bezrobotnych. — Wstęp wolny.

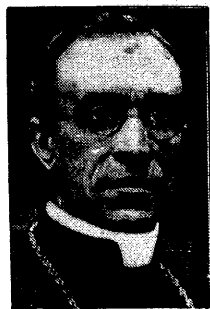
(-) Zapowiedź akademji strzeleckiej z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego.

Staraniem zarządu oddziału Z. S. Katowiceśródniedziele, odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 17-tej w auli polskiej szkoły wydziałowej miejskiej w Katowicach, ul. Szkolna 9, uroczysta akademja z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. O liczny udział członków i sympatyków uprasza się.

(-) Doroczne Walne Zromadzenie Okręgu Śl. T. N. S. W.

10 bm. odbyło się w Katowicach doroczne Walne Zromadzenie Okręgu Śląskiego T. N. S. W. przy licznyim udziale delegatów wszystkich kół. Referat wygłosił prof. Dr. E. Trzaska na temat: „Problem karności w szkołach śląskich”. Nad referatem rozwinęła się bardzo żywa dyskusja, która doprowadziła do konkretnych wniosków, zmierzających do rozwiązania tego trudnego, a tak doniosłego zagadnienia. — Obrady toczyły się w poważnym i miłym nastroju. Między innymi przekazano z funduszu Okręgu, które mimo kryzysu znacznie wzrosły, na cele szkolnictwa zagranicą, 100 zł oraz postanowiono wypłacić kilku nowożeńszym studentów najbliższej młodzieży szkół śląskich. Tegoroczny zjazd okręgu odbył się w skromnych ramach organizacyjnych, w swoim tylko kółku. Zjazd wstał telegramy w wyrazim o czci do Pana Wolejowca Grzyńskiego i do p. koratora Kuczyńskiego, zapewniając ich o nieustannej woli nauczycielstwa polskiego; zbudowania nowej szkoły — dla dobra Państwa i przyszłych pokoleń.

Pamiętaj, że zmniejszsz bezrobocie, podpierając wrobu krajowej



Dnia 1-go kwietnia odbędzie się w Watykanie konklawe, na którym mianowany zostanie, jak przypuszczają Kanclerzem Kamerlengium Księcia obecny kardynał sekretarz Pacelli.

(-) Dar na bibliotekę TCL.

Na zorganizowaną przez TCL. wzorowa bibliotekę — czytelnia w Katowicach dla najbardziej dzieci i młodzieży, której otwarcie ma nastąpić niebawem, złożył p. generalny dyrektor inż. Surzycki kwotę 500 zł. za którą to Ofiarę Towarzystwo Czytelni Ludowych składa Mu ta droga najserdeczniejsze podziękowanie.

(-) Z życia Stow. Słowaków Śl. „Halka” w Zalezu.

Ostatnio odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia, na którym wybrano nowe władze choru w nastep. składzie: prezes Inspektor dóbr p. Koźma, Pudekko, Lisek, Jesionek, Sitek, Swiata Walter i Soltyszek Jan. Wybrano również komisję oświatową i gospodarczo-improwza. Walne zebranie zamianowało za zasługi współzawodniczyli Stowarzyszenia p. Cebuskiego Stanisława, prezesem honorowym za panie Kozłowa Agnieszke i Przyklingowa Marię członkami honorowymi. Nowy zarząd powołał szereg uchwał i donosiłych pociągach dla rozwoju nauczania i prac. Zaangażowano również nowego dyrygenta w osobie p. prof. Wiczorowskiego. Pierwsza lekcja odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 marca o godz. 20-ej w lokau p. Spyrz. ul. Woickichowska 43. Zgłoszenia na członków przyjmują obecnie p. insp. Koźma Stanisław — dwór Zaleze, Sitek Jan, ul. Marcia ur. 2, Jesionek Leopold, ul. Jana Kupca 4 a i Walter Swiata, ul. Woickichowska 159.

Z Katowickiego

(K) Walne zebranie Rodziny Policjnej w Mysłowicach.

13-go bm. odbyło się walne zebranie Kola Rodziny Policjnej w Mysłowicach, Zarządca p. kom. Sikorawy, przewodniczył p. komis. Brodniewiczowa. Ze sprawozdań wynikało, że Kolo rozwinięto duża ruchliwość. Dochód Kola w roku ubiegłym wynosił 5.472 zł. Piensiadze te użyto na cele oświatowe Kola, pomoco członkom, kolonjo letnie dla dzieci policjantów. Po sprawozdaniach udzielono zarządowi absolutorium i wyrażono uznanie za wydatną pracę. Następnie przystąpiono do wyborów uzupełniających zarząd. Rezygnacji p. kom. Sikorowej nieprzyjęto, ale uproszono o prowadzenie nadal Kola. P. kom. Brodniewiczowa wygłosiła krótki referat o znaczeniu Kół Rodziny Policjnej i ich owocnej działalności. Na koniec p. prof. Pochmara wygłosił krótki referat na temat autonomji śląskiej.

(K) Nowe władze Kola OZPR. w Brzeczowicach-Stupnie.

3 bm. odbyło się walne zebranie Kola, które przewodził p. Jan Warwas. Wybrano ponownie byłego prezesa, nacelnika gminy p. Kawe Fr., zast. Kubickiego Szczepana, sekret. Otosa, skarbnika Jelonka Jana. Komendantem Kola pozostał p. Knapczyk Józef. Po omówieniu aktualnych spraw, przemówił prezes Kawa mówiąc do walca udziału w uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego.

(K) Samoobód potracił przednie.

12 bm. na ul. 3 Maja w Nowej Wsi samoobód osob. pl. 8211 najechał osiedlnika plebiscytarza Hierzego Wilhelma a Bielsowie, który doznał ciężkich obrażeń wewnątrznych. Kierowca samooboda po wypadku nie trąsł się o niebezpieczeństwo, lecz odjechał w dalszym kierunku.

(K) Okradł pijanego.

18 bm. w nocy około godz. 2-aj wreszt w stanie podchlumionym z Zalesza do W. Kłopot robotnik Wolny Józef, sam w W. Kłopotach w Zaleszu uszedł po niemanym osobak i ukradł mu sekarek męki wartości 100 zł i szereg w niewiadomym kierunku.

Rozprawa przeciwko Dornikowi znowu odroczone

Wczoraj podjęta została znowu przerwana przed tygodniem rozprawa karna przeciwko 24-letniemu Karolowi Dornikowi z Wielkiej Hajduki, który w dniu 16 listopada ub. roku kilkunastu strzałami z rewolweru pozbawił życia Antoniego Pioszczyka i zranił swą żonę Elfydę Dornikową.

Rozprawa wczorajsza została również przerwana do dnia 28 bm. dla przesłuchania kilku świadków na wniosek obrony. Przesłuchano dotychczas rodziców zabójcy, którzy wystawili synowi bardzo pochlebne świadectwo. Przed nieszczęśliwym małżeństwem Dornik

prowadził bardzo spokojny i uregulowany tryb życia i, jakkolwiek spoustrzeżył się przedko, że żona go zdradza, przebaczał jej wcale. Inny świadek znowu, omawiając charakter Elfydy Dornikowej, zeznał, że nie cieszyła się ona dobrą opinią, często przebywała poza domem w towarzystwie mężczyzn i zdarzało się, że wracała nocą od domu przez okno, aby jej mąż nie przyłapał. Świadek Panewła stwierdził, że po ślubie Elfydy z Dornikiem nosił jej listy od Pioszczyka.

Po tych zeznaniach, jak zaznaczyliśmy, rozprawę przerwano do 28 bm.

Nieludzki mąż

Rybnik, 15. 3.

29 czerwca ub. roku kupiec Wilhelm Ostrzolek z Jastrzębia Dolnego wrócił do domu mocno podchlumiony. W mieszkaniu doszło do kłótni z żoną, przy czym pijany kupiec rzucił się na swoją „polowicę” i zaczął się nad nią nieludzko. Sąsiedzi usłyszawszy hałas w mieszkaniu Ostrzolek i jego żony, powiadomili o tem policję. Kiedy jeden z

posterunkowych wkroczył do mieszkania, Ostrzolek rzucił się na policjanta i ciężko go pobił.

Rozjuszonego pijanice musieli sąsiadzi siłą ubezwładnić. Za sprawki te odpowiadał Ostrzolek 13 bm. przed Sądem Okręgowym w Rybniku, który skazał nieludzkiego męża na 6 miesięcy więzienia, zawieszając mu karę warunkowo na 3 lata.

40 skórek fokowych

W ostatnich dniach Śląska Straż Graniczna przytrzymała zawodową przemytniczkę Marię Gwoździ z Mysławic. Trudniła się ona od dłuższego czasu przemytem towaru w tramwajach z By-

tomia do Katowic. Podczas rewizji znaleziono przy niej 40 szt. skórek futrzanych (fokowych), pochodzących niewątpliwie z przemytu. Przeciwno Gwoździwej wdrożono dochodzenie karne.

(K) Z Rady Rezerwistów w Brzezince. 10-go bm. odbyło się w Brzezince, w lokalu Piłkownika zebranie pod kier. prezesa p. Korosiowej. Sprawozdanie wydatkowi rozwił towarzysz P. Cielikowa, wygłosił referat, którego wysłuchano z wielkim zainteresowaniem.

(K) Z Kola LOFP, przy kościele św. 9 bm. odbyło się w sali zborniej szkoły Niklas zebranie odczytowe Kola LOFP, przy kopalni Głesche, które zagalęł prezes Kola p. dyr. Józef Szlachetnik. Następnie o. mar. Hierowski wygłosił odczyt p. „Jezemy się latać”, potem wywodził 3 listy z życia lotnika. Tak odczyt jak i filmy spotkały się z uznaniem przeto 2500 zebranych, którzy od początku do końca objawiali żywo swoje zainteresowanie sprawami dotyczącymi naszego lotnictwa.

(K) Z zebrania Zw. Inwalidów Wojskowych w Katowicach. 8 marca w Halombie w sali p. Nocozia odbyło się zebranie Zw. Inwalidów Woj. Re. P., którego przewodniczył p. Ksiądz Paweł i zadal sprawę z Zarządu Informacyjnego NChZP, oraz wygłosił referaty dotyczące ustawy inwalidzkiej. Zebrani uchwalili rezolucje w sprawie automobili śląskiej w duchu programu przrządowego.

(K) Okradła ją „krewna” z Berlina. 13 bm. przysła do mieszkanki Plutowej Augustyny, zam. w Nowej Wsi przy ul. Miarki 9 nieznana kobieta, która przedstawiła jej jej jako krewną z Berlina. Wymieniła sanoczwolna Plutowej i następnego dnia w czasie jej nieobecności włamała się do szafy, skąd skradła 450 zł, kilka miedzi, kilka chusteczek do nosa. Pościąg za sprawczynią zarządono.

Z Chorzowa

(=) Bezpłatny występ Teatru Polskiego z Katowic. W ub. środę odbyło się w Chorzowie na sali Domu Ludowego bezpłatne przedstawienie teatralne dla bezrobotnych. Odegrana została przez Teatr Polski z Katowic wesoła komedia Hopwooda w trzech aktach p. t. „Jutro pogoda”. Podczas przerwy przygrywała bezpłatnie orkiestra bezrobotnych i zawodowych muzyków pod batutą p. Brodziocha. Sala wypełniona była zszedłymi bezrobotnymi, którzy żywo oklaskiwali komedję, odegraną przez aktorów Teatru Polskiego z nadzwyczajnym komizmem.

Miejski Komitet Lokalny Funduszu Pracy w Chorzowie składa na tre drodze w imieniu bezrobotnych miasta Chorzowa serdeczne podziękowanie Dyrekcji Teatru Polskiego w Katowicach i prosi o dalsze bezpłatne występy teatralne dla bezrobotnych w Chorzowie. Równocześnie składa się podziękowanie orkiestrze za bezinteresowne gry.

Masz Ty w domu sprządkę lub szubę? **OBIAD za 80**

tam załatwiasz **OBIAD za 80**

w Chorowie I, Rynek 3

(=) Program uroczystości P. Marszałka w Chorowie.

Uroczystości imieninowe I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zapowiadają się na terenie Chorzowa bardzo uroczyste. Program obchodu rozpocznie się 17 marca o godz. 13-tej wyjazdem motocyklowego klubu Z. S. z Rybku przed Magistratem do Warszawy, z życzeniami miasta Chorzowa dla I. Marszałka Polski. O godzinie 15-tej odbędzie się odczyt w świetlicach dla bezrobotnych w różnych punktach miasta. 18 marca odbędzie się o godz. 19-tej uroczyste castrzki ulicami miasta. Zbiórka do kasztyku o godz. 18.45 przed Magistratem. W castrzku weźma udział wojsko, Związek Strzelecki, Związek Powstańców Śląskich, Stow. Weteranów, Zw. Podoficerów Rezerwy itd. Odbędzie się trzy pochody, które przejdą wszystkimi ulicami miasta Chorzowa. Dnia 19 marca br. o godzinie 7-tej odbędzie orkiestra 75 p. — O godz. 8-tej nabożeństwa i poranki dla młodzieży szkolnej. O godz. 10-tej raport wojska i organizacji P. W. na ul. Gimnazjalnej przed kościołem św. Jadwigi, które przywileje Komendant Garnizonu, o godz. 10.30 odbędzie się nabożeństwa w kościele św. Jadwigi dla reprezentantów władz, wojska i organizacji P. W. a dla szerokiego warstw społeczeństwa w kościele św. Barbary, św. Józefa i w kościele św. Marii Magdaleny o godz. 5-tej, w kościele ewangelicznym przy ul. Gimnazjalnej o godz. 9-tej polskie nabożeństwo, o godzinie 10 niemieckie, a w wyjątku o godz. 10.30 po nabożeństwie odbędzie się pochód i defilada na Rybku przed budynkiem Polskich Kopalń Skarbowych. O godz. 15-tej odbędzie się akademii dla wojska i oddziałów P. W. w Domu Ludowym przy ul. Sienkiewicza. O godz. 20 uroczysta akademii w Świątyni Narodowej. Na program akademii wchodzi: przemówienia przywódców miasta, słowa Głównego, Hymn Narodowy, Przemówienie wygłoszone przez prof. Kolo-dzielskiego, występy muzyczne.

(=) Nowa władza Kola Związku Podoficerów Rezerwy w Chorowie III.

Na ostatnim walnym zebraniu Kola przy liczącym udziale członków dokonano wyboru władz. Wybrano zarząd w następującej składzie: prezes Zdzisław Stankiewicz, dalsi członkowie: Praski Walenty, Sikorski Artur, Góś Franciszek, Bogacki Józef, Rak Józef, Borna Eryk, Leśnik Paweł, Kozubek Franciszek, Adamek Walenty.

(=) Przytoczył przyzłaz wstępnym. Franciszek Wierzbicki w grudniu 1933 r. złożył faliszwa przysięgę przed sądem w sprawie o nietychaj, by obronę swego przyjaciela od wyrocznia alimientów, Sad Okręgowy po przesłuchaniu świadków skazał Wierzbickiego na 8 miesięcy więzienia.

(=) Konkurs na budowę drapacza chmur.

W związku z rozpisanem konkursu na budowę 8-piętrowego gmachu w Chorzowie przy ul. Wolności dotychczas wpłynęło 80 ofert. W najbliższym czasie nastąpi zebranie komisji konkursowej pod przewodnictwem Pana Prez. Grzeszika. Komisja ta rozpatrzy wszystkie oferty.

(=) Z Rady Grodzkiej NChZP w Chorowie. 11-go bm. odbyło się posiedzenie Rady Grodzkiej NChZP w Chorowie przy udziale 29 członków. Omówiono organizację Rady Grodzkiej i jej składki sekcji Ustalono skład Rady Grodzkiej składający się z 30 członków. Wytyczne pod wzgl. politycznym przedstawił p. prezydent Grzesik, a program prac ta-przyszłość omówił p. naczelnik Doleżyk.

(=) Przemyt. W czasie rewizji domowej, przeprowadzonej w mieszkaniu Steierowej Gertrudy w Chorowie 11 przy ul. Naroznej 17, znaleziono i zajęto 10 sukienek damskich, zapalniczkę, bluzkę i tajny kart do gry, przemyczonych z Niemiec.

Z Świętochłowickiego

(S) Nowe władze NChZP w Łagiewnikach. 10 bm. odbyło się walne zebranie miejscowego kola NChZP. W skład nowego zarządu weszli p. m.: kier. szkoły — Michalski (prezes), Struk, Osadnik, Widawski, Kalzer, Rabstein, Polak, Mulas, Gładys, Przewdzink, Szendzielorz, Szendzierka i Matuszowicz.

(S) Tragiczny wypadek. Na kop. „Śląsk” w Chropaczowie kolo rozpadło jednej z maszyn przykrofito maszyniste Józefa Kacmarza. Doznał on ciężkich ran; tak, że musiano go przewieźć na kurację do szpitala.

Z Pszczyńskiego

(P) Apel do członków Zw. Wziewłów Politycznych. Na walnym zebraniu Zw. Wziewłów Politycznych — placówka Pacyzta w Tylichach został wybrany meżem zarządania na miejscowości leżące w południowo wschodniej części powiatu pszczyńskiego, Upraszam wszystkich do tychczasowych członków i wszystkich uprawnionych do członkostwa w Związku o zgłoszenie się do mnie celem wypełnienia nowych deklaracji. Należy przedłożyć wszelkie dokumenty uprawniające do członkostwa i dotychczasowe legitymacje członkowskie w jak najkrótszym terminie (—) Sickerski Paweł, kancelista kolejowy Inielni, dworzec.

(P) Jubileusz p. Mandery, prezesa Zw. Powst. Śl. i Zw. Rezerwistów w Mikołowie. W dniu jubileuszu 50-lecia prezesa Kola Zw. Powst. Śl. i Zw. Rezerwistów w Mikołowie, p. dyr. Józefa Mandery, zarządy i członkowie tych organizacji składają swemu prezesowi najserdeczniejsze życzenia.

(P) Z Walnego Zebrania Zw. Powst. Śl. w Chwałowie. 10 bm. odbyło się Walne Zebranie Związku Powstańców Śląskich w Chwałowie pod przewodnictwem p. Szymczyka, członka zarządu powiatowego. Wybrano nowy zarząd pp. Wojciech Morkisz (prezes), Józef Kacmarczyk, Jan Kolny, Gaciński Antoni i P. Rybok. Zbiórka na szkoły polskie zagranicą przyniosły ogółem 12.50 zł.

(P) Z zebrania mieszczoego OZPR. Kola Krasow-Kosztowy. 10 bm. odyło Kolo OZPR, w Kosztowach — Krasowach swe miesięczne zebranie, gdzie poza omówieniem sweregu spraw aktualno-gospodarczych wysłuchano referat na temat: „Kawaleria i jej zadanie” wygłoszony przez p. Brona, Między innymi ucelnowano obchodzie uroczystości przypadające w bież. roku rocznicie istnienia miejscowego kola, nocem przed przedstawili dotychczasowy dochód, zebrany na powyższy cel, z wolnych składek zarządu Kola. Następnie w nastroju prawdziwie koleżeńskim urządzono krótka potańcówka. Po trzygodzinnych obradach zmiernających do rozwoju Kola zebranie zakończono hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

(P) Oddział Stow. Miłośników Muzyki w Piotrowicach. W Piotrowicach odbyło się konstytucyjne zebranie oddziału Stow. Miłośników Muzyki Woj. Śl., w wyniku którego założono oddział składający się z sekcji mandolinowej (około 30 czl.) oraz z sekcji symfonicznej (około 30 czl.). Oddział odbywa swe ćwiczenia i lekcje w lokalu Starej Szkoły.

(P) Temu się nie powiodło. 12 bm. przy pomocy podobnych kluczy wesoło nieznan sprawca do mieszkania Piksy Jerzego w Peczynie przy ul. Dworcowej 11 i skradł 2 zegarki męskie, oraz bransoletkę wartości 100 zł. W czasie pościgu zatrzymano znanego zawodowego włamywacza Drozda Jana z Białej, kilkakrotnie karanego za kradzieże, w czasie rewizji osobistej znaleziono u niego skradzione zegarki i bransoletki. Rzeczy te oddano podobnodanemu, a sprawę wraz z doniesieniem przekazano władzom sądownym.

Z Rybnickiego

(R) Prace inwestycyjne w pow. rybnickim. Rada Wojewódzka uchwalila na jeden ze swych posiedzeń udzielić Wydziałowi Powiatowemu w Rybniku subwencji w kwocie 250000 zł. na najbliższe prace inwestycyjne. Z powyższej sumy Wydział Powiatowy postanowił przeprowadzić konieczną naprawę szos Gieraltowice — Knurow, Osbary — Rydułtowy, Rybnik — Świerklany oraz postanowiono wybudować nowa szosę Książenice — Wilcza, Pracy będzie masa, a z tem laczny ze zatrudnienie dla większej ilości bezrobotnych.

(R) Walne zebranie Zw. Powst. Śl. w Sumielesiu. Grupa Zw. Powst. Śląskich Uch. powiat Raciborz w Lyskach odbyła zebranie, które zagalęł prezes p. Cyran Karol a przewodniczył referent powiatowy p. Welnik Alojzy z Rybnika. Przedstawione sprawozdania członków ustępującego zarządu wykazały wzorowa, oszczędna i celowa gospodarkę w związku toteż, wybrano zarząd w dotychczasowym składzie w osobach pp. Cyran Karol prezes, Martinus Antoni, Piotucha Jan, Kupczyk Karol, Kosiński Karol, Idzielczok Karol, Cyran Józef i S. uel Wilhelm.

(R) Z Nar. Ch. Z. P. w Osinach i Roku. W tych dniach zostało założone w Osinach pow. Rybnik nowe kolo NChZP, którego prezesem został budożenik p. Mikołaj Józef, Na członków kola zapisano się 72 miejscowych obywateli. Podobne kolo zostało założone w sąsiedniej wiosce Róji, do którego zadeklarowało się przystąpić 30 osób. Prezesem kola został obrany „prómk” p. Kolon Alojzy.

Zaparcie. Świadectwa powag lekarstkich stwierdzają skuteczną dżafanie naturalnej wody gorzkiej Francuska-Josefa.

(R) Z walnego zebrania Oz. Zw. Podoficerów Rezerwy Kola Markitowie.

Licznie zebrani członkowie na ostatnim walnym zebraniu wysłuchali obszernych sprawozdań ustępującego zarządu: w uznaniu zasług dla zarządu wybrano nowy z młotem zmianami. Nowy zarząd przedstawia się następująco: Prezes Samon Jan, dalsi członkowie: Musiał Jan, Ujarczyk Karol, Juraszek Wilhelm, Juraszek Augustyn i inii.

(R) Ostatnia szczyta. 13-go bm. w godzinach przedpołudniowych w podziemiach kopalni „Hovm” w Nowiadomiu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi górnik Sknag Paweł, zam. w Nowiadomiu, Skaba, pracując na filarze, został uderzony w głowę wezłem obrwyającym się ze stropu, wskutek czego doznał zatłamania czaszki i wstrząsu mózgowego. Odwieziony niezwłocznie w szpital nieprzytomny do szpitala Spółki Brackiej w Rydułtowach zmarł tego samego dnia, Zmarły osierocił żonę i kilka nieletnich dzieci. Jest to już drugi nieszczęśliwy wypadek na kop. „Hovm” w tym tygodniu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi Urząd Górniczy.

(R) Podrobił dokument czeładniczy. Przed Wydziałem zamiejscowym Sądu Okręgowego w Rybniku stanął w ub. środę służarz Antoni M. z Wodzisławia. Akt oskarżenia zarzucał mu podrobienie dokumentu czeładniczego, a mianowicie dopisał sobie brakujące lata praktyki uczniowskiej, by móc uzyskać patent przemysłowy. Sprawa się wykryła. Sad skazał oskarżonego na 2 tygodnie aresztu z zawieszaniem na 3 lata.

(R) Wandalizm. W nocy z 12-13 bm. polamiali nieznan sprawca na szosie Rydułtowy — Radlin kilkanaście przydrożnych drzewek owocowych. Podetrzyano i dokonanie powyższego barbarzyńskiego czynu są dwaj obywatele z Rydułtów W. i R., przeciwko którym policja wdrożyła dochodzenia.

(R) „Trzynastka” u złodziei. Trzynastka zwałyżczy u zabobonnych ludzi uchodzi za liczbę fatalną i nieszczęśliwą. Inaczej jednak twierdzą złodzieje, którzy „13” uważają za swa „maszotkę” w wyprawach złodziejskich. Właśnie 13-go bm. włamał się nieznan sprawca zapomocą podobnych kluczy do pokoiu Ogiędy Augustyna zamieszkałego w Radlinie, skąd zabrał większą ilość garderoby, bielizny i polozany zegarek, ogólnej wartości 250 zł. Po dokonaniu kradzieży sprawca znik.

(R) Ofiara samochodu. 19-go bm. na zbiegu ulic Korfantej i Wodzisławskiej w Radlinie, samochód osobowy własności fabryki wódek Kopca z Rybnika najechał na rowerzystę Nawrotta Ryszarda, górnik z Radlina, wskutek czego ten doznał obrażeń. Rower został doszczętnie zniszczony. Najechany N. udał się o własnych siłach do domu.

Z Tarnobręskiego

(T) Walne zebranie KPW w Tarn. Górach. W Tarn. Górach odbyło się w świetlicy K. P. W. walne zebranie KPW. Przewodniczył sekretarz p. Boguskiński. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp. inż. Kordulskiński, inż. Głowacz, Boguskiński i Kalzer Teodor. Poza tem omawiano sprawę zakupu zbywacza.

(T) Godne nasładownictwa! Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców kolo w Tarnobręskich Górach, przeprowadził wśród swoich członków zbiórka na rzecz bezrobotnych tego miasta. Zbiórka ta dała piękny rezultat, gdyż zebrane ogółem 1130 zł w gotówce i naturalnie.

Inicjatywa rzemieślników i przemysłowców tarnobręskich, którym przewodzi prezes Wasilewski, zastępuje na uznanie i powinna być przykładem dla innych organizacji zawodowych, chcących ulżyć bezrobotnym w ich ciężkiej doli.

(T) Ze Związku Strzeleckiego w Piasznem. 6 bm. odbyło się zebranie Zw. Strzel. w Piasznem. Zebraniu przewodniczył p. Hakuba Jan, który równocześnie złożył sprawozdanie z walnego zebrania pow. w Tarnobręskich Górach. Poza tem omawiano sprawę obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Na zebraniu Zw. Strzel. w Reptach Starych w dniu 6 bm. załatwiono te same sprawy.

(T) Kradzież na ulicy. 12 bm. na ulicy Głównej w Żyglinie podczas przejazdu furmanki z towarem na targ do Kales, skradziono handlarzowi Ludyde Pawłowi a Szarleja jedną skrzynię z wozu z towarami foleciowemi wartości ok. 300 zł. Policja jest na tropie sprawcy kradzieży.

Z Lublinieckiego

(L) Ułaje palki gumowej. Posterunkowi policji w Gieraltowicach przystrymał pod zarzutem kradzieży roweru niejakiego Furmańskiego Andrzeja, bezrobotnego, bez stałego miejsca zamieszkania. W czasie odprowadzania go na posterunek, przystrzymany stawiał opór, wobec czego eskortujący go policjant ampurował go ułaję palki gumowej, co sara poskutkowało. Opornego oddawiono do więzienia karbowo-śledczego w Rybniku. Dochodzenia wykazały, że F. skradł rower w Niemcech, poczem przesmygował go przez ziołogą granicę.

Z Bialskiego

(B) Repertuar Kin: Kino „Apollo” Bieleko — „Młody Las”, Kino „Rialto” Bieleko — „Zemsta Pana X”, Kino „Miejskie” Biała — „Słuby wiatłanki”, Kino „Mars” Biała — „Dziwaczka z nad Wolci”.

JEŻELI KREM

... nie zachowuje jedności i delikatności naskórka... Jeśli jego działanie ogranicza się jedynie do maskowania braków cery... To znaczy, że ten krem nie jest czynny. Przy stosowaniu CREME SIMON twarz Pani zająłaby młodzieńca pełną uroku i uchroniłaby ją Pani na zawsze od zmarszczek. Droga do doskonałej piękności wiedzie przez

CREME SIMON

PUDRY SIMON
drobno, przylegające, o subtelnym zapachu
MYDŁO SIMON
czyste, przefiltrowane, doskonałe



PARIS

Falaleum

Ządajcie wszędzie chodniki
tylko w DEBIE pod Katowicami
ulica Debowa nr. 2 i 25, tel. 313-72.
Zadnych filij w Katowicach nie posiadamy! (594)

MEBLE

w wielkim wyborze na dogodnych warunkach, nabeżyciel jedynie w firmie
Antoni Chruszcz
tylko w DEBIE pod Katowicami
ulica Debowa nr. 2 i 25, tel. 313-72.
Zadnych filij w Katowicach nie posiadamy! (594)

OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Bieisku Oddział w Cieszynie poszukuje
2 mieszkań
4-5 pokojowych w Cieszynie, z których jedno na ul. Żywieckiej, Fryszackiej, lub Hażli-kiel, drugie na ul. Stalmachia, Plac Wolności, ul. 3 Maja, lub w pobliżu tych ulic. Mieszkania te mogą być położone na parterze lub I piętrze. Złożenia nadsyłać wprost do Oddziału Ubezpieczalni Społecznej w Cieszynie.
V. N. 2n/33.

Uchwała.

W sprawie odroczenia wypłat Antoniego Czaplackiego właśc. firmy „Hotel Savoy” w Katowicach ul. Mariacka 4. uchyla się odroczenie wypłat po myśli art. 28 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 6 marca 1928 r. albo imię między dłużnikiem a wierzycielami został zawarty układ zapobiegawczy.
Katowice, dnia 25 lutego 1935 r.

OGŁOSZENIE

Młodziutki Władysław Solich, zastąpiony przez matkę Helenę Orzydową, urodzony dnia 18 sierpnia 1927 r. w Bieisku wojew. śl., skie, zamieszkały w Skoczowie pow. cieszyński woj. śląskiego, wniósł prośbę o zmianę nazwiska rodzowego „Solich” na „Orzyby”.
Urząd Wojewódzki Śląski podaje prośbę te do powszechnej wiadomości nadmienając, że po myśli art. 4 ustawy z 24 października 1919 roku (Dz. Pr. P.P. nr. 88, poz. 478) można przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych sprzeciw, który podać należy do Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach w ciągu dni 90 od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w Monitorze Polskim. Sprzeciw ten powinien zawierać dokładnie uzasadnienie do odmownego zatwierdzenia prośby.
Za Wojewodę:
(-.) J. Wł. Bartł. naczeln. Wydziału.
VII. Km. 210/30.

Obwieszczenie o licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach, rewiru VII. Josef Bortel, mający kancelarię w Katowicach, ul. Sobieskiego nr. 35 na podstawie art. 922 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 marca 1935 r. o godz. 12 w Katowicach, ul. Sobieskiego nr. 3 odbędzie się 1-ena licytacja ruchomości, składającej się z: 3 rozmiarówki do rękaw, niemieckiej, dużej, marki Tomopy Warszawa, oszacowana na łączną sumę zł 1.800.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji na miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 29 lutego 1935 r.
J. BORTEL, komornik.

Repertuar Kinoteatrów od 15 III. 35.

KINO CAPITOL ul. Pięlszytowa 3	JEJ WYSOKOŚĆ CALUJE Janet Gaynor, Henry Garat
KINO CASINO Poprzeczna 17/19	HRABIA MONTE CHRISTO Robert Donat, Elissa Landi
KINO COLOSEUM 3 Maja 7	B A L W S A V O Y U Gina Alpar, Feliks Bressart
KINO PALACE Mieckiego	POD TWOJA OBRONĘ Marja Bogda, Adam Brodzisz
KINO RIALTO św. Jana 24	CHOPIN PIEWCA WOLNOŚCI
KINO UNION 3 Maja 25	NIEDOKONCZONA SYMFONJA Marta Eggert
KINO DEBINA Dab	JEJ WYSOKOŚĆ PRACZKA NOWOCZESNY ROBINSON
KINO HELIOS Szopienice	JEJ SZAMPANKA NOC

Ostatnie dni! Z powodu likwidacji

zupelna wysprzedaż

Wszystkie artykuły teraz za bezcen

H. BEIHER Sp. z ogr. odp. w likw.
CHORZÓW I, Wolności nr. 11
Skład artykułów męskich i kapeluszy

DUZY ZARBEK

dajemy osobom wprowadzonym w składach aptecznych, kolegiach, sklepach biawatnych i u krawców. Poszukujemy przedstawicieli we wszystkich miejscowościach. Zależy stale. Oferty kierować: **Kraków, skrytka pocztowa 272.**

III. Km. 498/35.

Obwieszczenie o licytacji.

Ogłaszam, że w poniedziałek, dnia 18-go marca br. o godz. 13 popołudniu sprzedam w Małej Dąbrówce przy ul. Hallera 28: 2 szafki nocne z płytami marmurowymi, 1 nurywalce z lustrem i płytą marmurową, 1 stół do rozkładania, 6 krzesel skóra wyszycanych, 1 kuba (walcach) 12 lat, 1 wóz do rozwożenia siodła.
Wartosc szacunkowa tych ruchomości wynosi 573 zł. (581)
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży wieczór godz. przed rozpoczęciem licytacji. GORSKI, komornik.

RZECZOSPOLITA POLSKA

Województwo śląskie.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. Inżynier Jarosław Gustaw Juhl, rozwiedziony, zamieszkały we Lwowie, syn adwokata Władysława Juhla i żony jego Stanisławy z Minczyńskich, oboje zmarłych i ostatnio zamieszkałych we Lwowie; 2. Nieważna Julanna Helena Popińska, bez zawodu, zamieszkała w Tychach, córka budowniczego Karola Popińskiego i żony jego Marianny z Kubatów, oboje zamieszkałych w Czeszochowie — chcą zerwać związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpi w piątku w Tychach, w Katowicach i w gazecie „Polska Zachodnia”.
Tychy, dnia 14 marca 1935 r. (522)
UZYSKIĆ STANU CYWILNEGO; w z. (-) Piacek.



budynie Oetkera Dr. A. Oetker

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski
Chcesz co sprzedać, daj drobne ogłoszenie do „Polski Zachodniej”.

Jeśli

Chcesz sprzedawać

musisz mówić jak najczęściej o zaletach swych towarów za pośrednictwem

Ogłoszeń

pomieszczanych w dziennikach i czasopiśmie.

Pamiętaj o bezrobotnych!

Wypełnij! Wyciąć i przesać do Urzędu poczt!

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc 193 r. wychodzący w Katowicach dziennik

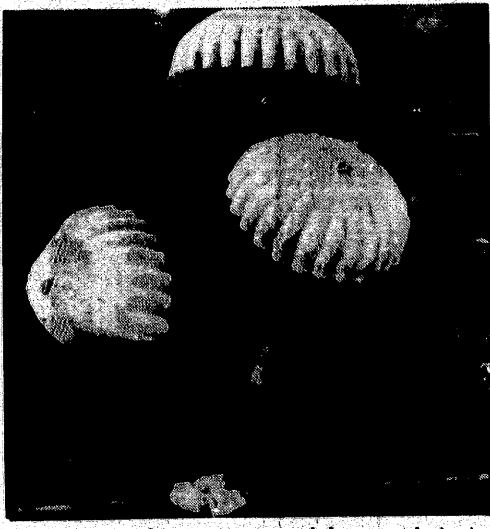
„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko

Adres

KWIT POCZTOWY.
Należność 2,50 zł. zapłacono.

Pieczęć Podpis urzędnicza



Zeskakiwanie ze samolotu przy pomocy spadochronu przeobraża się niejednokrotnie w akrobatykę, jak n. p. obwieszenie widocznego obciążnika, gdzie jakiś Amerykanin zeskakuje przy pomocy 4-rzecz spadochronów, a których jeden jeszcze się nie otworzył.

Jedynie przez tanie, drobne ogłoszenia

kupisz lub sprzedasz korzystnie każdy przedmiot, poszukasz kapitału, mieszkanie, pokoje i t. d.
Przez **drobne ogłoszenia** oszczędzasz niepotrzebne wydatki i czas, a wynik jest zapewniony.

Bon Nr. 2

Ważny od 15-31 marca 1935.

Za dwa złote - 15 słów
każde dalsze słowo 20 gr.
Do 15 słów pozamiejscowym dodaje się 50 gr. tytułem opłaty pocztowej.

Tekst ogłoszenia:
.....
.....
.....